Rok XII. Nr. 288 | Sosnowiec, niedziela 17 października 1937 roku. | Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Krwawe akty teroru w Palestynie

Zbrodnicze podpalenie lotniska pod Jaffą

Wielki mufti zbiegł z Palestyny

LONDYN, 16. 10. Z Jerozolimy donoszą o dalszych aktach gwałtu, dokonywanych w różnych częściach Palestyny. W sobotę rano wybuchł na lotnisku w Lydda pod Jaffą pożar, którego pastwą padła radiostacja, hala odpraw celnych i biuro kontroli paszportów. Niewątpliwie pożar został podłożony zbrodniczą ręką. W ciągu nocy nieznani sprawcy zniszczyli przewody telefoniczne i telegraficzne między Jerozolimą a Haifą, wskutek czego oba te miasta pozbawione są z sobą łączności.

W związku z ostatnimi aktami sabotażu i napadami policja przeprowadza aresztowania w całym kraju. W ciągu ostatnich 12 godzin aresztowano w większych miastach Palestyny ponad 150 przywódców organizacyj arabskich i agitatorów.

Mufti internowany

JEROZOLIMA, 16. 10. Agencja Reutera donosi, iż według ostatnich informacji wielki mufti zbiegł z Palestyny i przybył już do Syrii.

BEYROUTH. Onegdaj wieczorem statek żaglowy przybił do brzegów Libanu w pobliżu Nakura. Celnicy, którzy weszli na pokład statku, natrafili na pasażera przebranego za beduina, który oświadczył, iż jest Wielkim Muftim Jerozolimy. Po załatwieniu formalności pozwolono tajemniczemu pasażerowi udać się do Beyrouth, gdzie spędził noc.

Wczoraj rano Wielki Mufti wyjechał w nieznanym kierunku.

Wedle wiadomości z Damaszku, wielki mufti Jerozolimy, który schronił się na terytorium Syrii, został ujęty i internowany. Miejsce jego internowania nie zostało ujawnione, przez francuskie władze mandatowe. Władze oświadczają jedynie, że mufti jest zdrów i znajduje się w bezpiecznym miejscu. Dotychczas nie wiadomo jeszcze, czy wielki mufti zatrzymany został w Syrii z powodu przekroczenia przepisów paszportowych, czy też w celu wydania go brytyjskim władzom mandatowym w Palestynie.

Gwałtowna kontrofensywa Chińczyków

na froncie w prowincji Szansi

LONDYN, 16. 10. Na odcinkach frontu między liniami kolejowymi Tientsin — Fukau i Pekin — Hankou ustały wszelkie operacje. Japończycy główną uwagę zwrócili na front w prowincji Szansi, gdzie od dwu dni trwa gwałtowna kontrofenzywa wojsk chińskich.

Z Pekinu i Kałganu odchodzą na front coraz to nowe oddziały, przewożone pośpiesznie przez kolej i samochody ciężarowe. Z frontu szanghajskiego ściągnięto pewną ilość samolotów i przeniesiono je na lotniska położone bliżej prowincji Szansi.

Na przełęczy w odległości 60 km. na północ od Hsing - Keu Japończycy gromadzą wielkie ilości wojsk. Tu taj prawdopodobnie rozegra się rozstrzygająca bitwa, która zadecyduje o dalszych losach wielkiego natarcia chińskiego.

Na razie wojska chińskie bez większych przeszkód posuwają się naprzód rozbijając drobne oddziały japońskie i zmuszając garnizony poszczególnych miast do ucieczki.

Policja udaremniła planowany napad na wieś

WARSZAWA, 16. 10. W dniu 16 bm. na terenie pow. wysoko-mazowieckiego nieznana bliżej grupa ludzi zamierzała dokonać napadu na Wyrzonki Kościelne. Miejscowe organy policji państwowej, wpadłszy na trop bandy, udaremniły zamiar, urządzając w nocy z 15 na 16 bm. obławę, w wyniku której zdołano ująć trzech uczestników napadu.

Na widok policji reszta, wykorzystawszy porę nocną i ostrzeliwując się, uciekła. Pościg za resztą napastników trwa. Energiczne dochodzenie przy udziale władz bezpieczeństwa i policji zostało zarządzone.

Przed przyjazdem do Ameryki ks. Windsoru

NOWY JORK, 16. 10. Przyjazd księstwa Windsor do Ameryki jest dziś dla „towarzystwa" amerykańskiego najważniejszym, najbardziej palącym najbardziej ciekawym problematem dnia.

Prasa donosi, że na Wye Island, wysepce znajdującej się u wylotu zatoki Cheasapeake w stanie Maryland, (z którego pochodzi pani Simpson, dzisiejsza księżna Windsoru) buduje się pospiesznie 25-pokojowy pałac, w którym zamieszkać mają księstwo.

Wyspa Wye leży wśród uroczego krajobrazu—a ponadto małżonka byłego monarchy pragnie oczarować swego małżonka rezydencją, aby w niej zamieszkał na stałe.

Procesy majątkowe

w rodzinie ks. Pszczyńskich

KATOWICE, 16. 10. Donosiliśmy niejednokrotnie o nieporozumieniach i procesach majątkowych w rodzinie ks Pszczyńskich. Procesy te — jak się okazuje — nie ustają. Wiadomo, że obecnie generalnym pełnomocnikiem ks Pszczyńskiego ojca jest jego syn Aleksander hr. Hhochberg.

Niedawno hr. Hochberg zaskarżył ojca swego o 439.000 zł. tytułem odszkodowania za przysługujące mu pretensje majątkowe.

Termin rozprawy wyznaczono na 20 bm. w sądzie okręgowym cywilnym w Katowicach. Przed tym terminem jednak już 4 bm. zawarto w wymienionym sądzie ugodę tej treści, iż ks. Pszczyński ojciec zapłaci synowi hr. Hochbergowi kwotę 8.5 milionów zł.

Skarga opiewała pierwotnie tylko na 439.000 zł. Ugoda wywołała wśród prawników Śląska wielką sensację.

B. starosta działdowski zbiegł zagranicę

POZNAŃ, 16. 10. Przed kilkunastu dniami, prokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu wezwał doktora Adama Twardowskiego, b. starostę w Działdowie, do odcierpienia reszty kary tj. 6 miesięcy więzienia, na które dr. Twardowski został skazany, za popełnione w czasie urzędowania w Dziadowie nadużycia.

Okazało się, że dr. Twardowski opuścił niespodziewanie Poznań i wyjechał przez Czechosłowację do Francji. Za dr. Twardowskim wysłano listy gończe.

Dzieje nieistniejącego grzechu hrabianki

Nieślubne dziecko hr. K. przynętą aferzystów

Pewnego dnia pod koniec r. 1935 przybył do Lwowa celem załatwienia pilnych sprawunków, emerytowany radca Wydziału Samorządowego pan S., dzierżawca jednego z okolicznych folwarków. Jako amator dobrej czarnej wstąpił do Kawiarni Wiedeńskiej, gdzie poznał eleganckiego poważnego pana, który nawiązawszy z nim rozmowę i poznawszy z kim ma do czynienia — oświadczył:

— Panie radco — jestem Moczarowski — mogę panu zaproponować świetny interes. — Mianowicie czyby pan nie był skłonny zaadoptować pięknego dwuletniego chłopczyka. Na ucho panu powiem, że jest to owoc grzechu panny hrabianki Krasickiej, właścicielki wielkich dóbr, która chcąc się pozbyć kłopotu, gotowa obywatelowi o lepszym nazwisku odstąpić to dziecko wraz z folwarkiem 80-morgowym. Moja już w tym głowa, że wszystko załatwię należycie. A za to całe pośrednictwo da mi pan radca 500 zł.

— Ależ to nadzwyczajne — odparł uradowany dzierżawca folwarku. Owszem zgodzę się na to i proszę jak najprędzej sprawę tę załatwić.

Po wyjściu z kawiarni pan radca zaprosił Moczarowskiego na tęgą libację i dał mu 5 zł. na szczęście.

Pośrednik zwrócił uwagę panu rad roboty i zaprowadził pana S. niby do kancelarii Związku Legionistów gdzie siedział przy biurku jakiś pan, w którym em. radca poznał swego b. podwładnego urzędnika Nawrockiego i szczerze się nim ucieszył.

Pośrednik zwrócił uwagę panu radcy, że ów Nawrocki jest wiceprezesem Związku Legionistów, a Nawrockiemu wyjaśnił, że właśnie pan radca pragnie zaadoptować dziecko panny hrabiny Krasickiej.

— Bardzo mi miło — odezwał się pan wiceprezes — że pan radca, mój były kochany szef, weźmie to dziecko wraz z morgami. Panna hrabianka z pewnością z całym zaufaniem odda panu swego jedynaka. Proszę oglądać fotografię malca. Nieprawdaż śliczny? Czysta — błękitna niesfałszowana krew, wstydu nikomu nie zrobi. Będzie pan miał w nim godnego spadkobiercę swego rzetelnego nazwiska.

Pan radca niby to zachwycał się fotografią, a w rzeczywistości myślał o 80-morgowym folwarku.

„Pan prezes" zaś nadmienił, że chcąc zdać sprawę hrabiance w jakich warunkach żyje przyszły prawny ojciec jej chłopczyka, musi dla prostej formalności oglądnąć dzierżawę pana radcy.

Pan S. zaprosił obu pośredników do siebie i przez dwie doby raczył ich wszystkim czym chata bogata byle tylko dokonana przez nich badania wypadły pomyślnie.

Drodzy goście byli wszystkim zachwyceni, a na odjezdnym wziąwszy na konto sprawy 60 zł. wezwali pana S. i jego żonę, aby w oznaczonym dniu zjawili się oboje we Lwowie celem sporządzenia i podpisania kontraktu adopcyjnego z panną hrabiną.

Państwo S. przybyli w umówionym terminie. Nawrocki zaprowadził ich na ulicę Halicką pod kamienicę, gdzie mieści się kancelaria adwokata dr. Dwernickiego i poprosił, aby zaczekali na dole, a sam poszedł na górę. Po chwili wrócił i oświadczył:

— Niestety, proszę państwa, dziś kontraktu nie podpiszemy, bo mecenas Dwernicki, który jest plenipotentem hrabianki Krasickiej, polecił jej aby się wstrzymała z kontraktem, dopóki nie nadejdą akta ze sądu.

Państwo S., ufając Nawrockiemu, wręczyli mu 14 zł. na stemple, a 25 zł. jako honorarium dla adw. dr. Dwernickiego.

Uszedłszy kilka kroków państwo S. spotkali Moczarowskiego, który radził im, aby zaprosili do siebie Nawrockiego na dłuższy pobyt i umożliwili mu skuteczny wypoczynek po ciężkiej pracy. A winni się z nim liczyć, bo u hrabianki jest on wielką figurą, która może wszystko zrobić.

Zaproszony na folwark do państwa S. Nawrocki siedział tam przez 7 tygodni. Miał piękny pokój z jak najlepszym utrzymaniem. Jeździł konno i bryczką. Nie odmawiano mu niczego. **Na same papierosy dla niego wydano ponad 70 zł. Byle tylko z tymi morgami załatwił.**

Nawrockiemu jednak się nie spieszyło z wyjazdem do hrabianki. Ciągle był niezdrów a tylko brał dalsze zaliczki po kilkadziesiąt złotych.

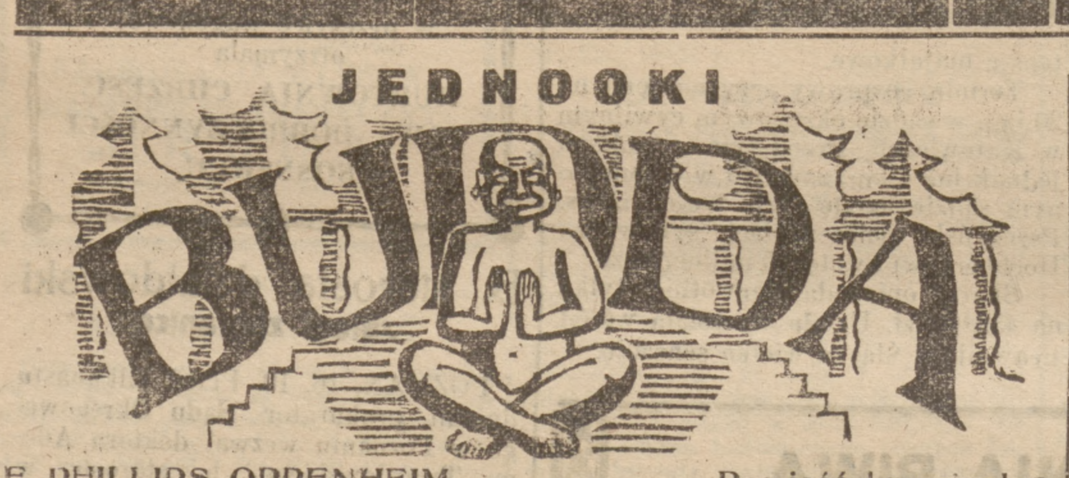
Dla zdobycia potrzebnej gotówki pan radca musiał sprzedać konie z bryczką, dwie krowy, 8 cetnarów zboża. I opłacał obu pośredników, którzy dawali mu do zrozumienia, że w przeciwnym razie cały interes się rozbije. Wreszcie Nawrocki zdecydował się na wyjazd do hrabianki.

Po kilku dniach państwo S. zostali powiadomieni przez Moczarowskiego, że w dniu 18 lutym 1936 hrabianka Krasicka złoży im wizytę. Przygotowali więc wspaniałe kosztowne przyjęcie, aby godnie uczcić tak miłego i obiecującego gościa.

Tymczasem zamiast hrabianki przyjechali Moczarowski i Nawrocki, aby zakomunikować, że jaśnie panienka zjawić się nie może, bo zachorowała na ciężką grypę i prosiła ich aby w jej imieniu wzięli udział w tym przyjęciu. Z pełnomocnictwa tego skorzystali ci zastępcy w całej pełni. Zjedli bowiem i wypili wszystko, po czym opuściwszy gościnne progi państwa S. nie dali o sobie znaku życia.

Dopiero po upływie przeszło półtora roku tj. przed kilku tygodniami przyłapał pan S. obu swych dobroczyńców i oddał ich policji, gdzie dowiedział się, że obaj są znanymi a nawet sądownie karanymi aferzystami. Wszelkie złudy i nadzieje jego na zdobycie 80-morgowego folwarku w zetknięciu się z taką rzeczywistością prysły bezpowrotnie. Nawrocki przesłuchany w policji przyznał się do oszustwa i tłumaczył się tym, że znalazłszy się bez środków do życia, chciał zdobyć trochę pieniędzy i „podreperować" na wsi swe zdrowie. Dlatego znalazłszy „frajera" do spółki z Moczarowskim wymyślił bajeczkę o nieślubnym dziecku grzesznej hrabianki, darowiźnie 80 morgów, wiceprezesurze w Związku Legionistów, pełnomocnictwie adw. dr. Dwernickiego itd.

(Wiek Nowy).



E. PHILLIPS OPPENHEIM

Powieść kryminalna

16)

— Otóż chcę panu wyjawić, że to co powiedziałam, pochodziło nie ode mnie. Nie mam wobec pana żadnych uczuć wrogich. Musiałam jednak dopełnić rozkazu mojego wuja, który każdemu kandydatowi narzuca próbę lojalności. Chce on się przekonać, czy kandydat na jego obrońcę, nie jest człowiekiem słabym i niehonorowym. Musiał i pan poddać się tej próbie, bo wuj jest bardzo nieufny i postępuje, jak Jezuita. Nie wierzy on nikomu i obserwuje nawet tych, którzy wchodzą w skład jego domu.

— Zdaje mi się jednak, że w tym ostrzeżeniu brzmiał także akcent osobisty — starałem się nacisnąć pannę Essister.

Nastała chwila milczenia i znowu spostrzegłem, że panna Essister szuka jakby punktu zaczepienia dla całej rozmowy. Wreszcie ozwała się:

— Wuj powiedział pewnie panu ogólnie o obowiązkach, jakie pana czekają. Przypuszczam jednak, że nie wyjaśniło to panu całkowicie sytuacji. Czy chciałby pan może dowiedzieć się czegoś bliżej?

— Oczywiście. Dotychczas właściwie nie wiem, o co idzie cała gra. Dlaczego wuj pani spodziewa się ustawicznie napadu. Co to są owe dwie zwalczające się bandy i jakie mają one plany i zamiary? W jaki sposób znalazł się wuj pani w konflikcie z tymi szajkami.

— Objaśnię to panu pokrótce. Czytał pan może w gazetach o rywalizujących szajkach bandyckich i o walkach, jakie toczą się w świecie podziemnym?

Przytaknąłem głową.

— Otóż niech mi pan wierzy, że to wszystko nie bardzo jest ścisłe. Oczywiście szajki bandyckie zwalczają się niejednokrotnie bardzo ostro. Gazety jednak nie zdają sobie sprawy, jak w rzeczywistości wygląda organizacja takich szajek. Nie tylko pospolici złodzieje kieszonkowi posiadają swoje własne zespoły i kluby, ale i włamywacze wysokiej klasy, oraz mordercy mają swoje własne organizacje. Z tych to właśnie organizacyj bandyckich wychodzą wszystkie zbrodnie i włamania, jakie w ostatnich czasach zaniepokoiły całą Anglię. Na czele jednej bandy stał Donkin a drugą przewodził Józef. Wuj stał po stronie Donkina. Było to na jego nieszczęście. Oto Donkin przy obronie interesów pana Hewsa dopuścił się zbrodni. Polała się krew. W rzeczywistości cała ta afera stoi w bezpośrednim związku z moim wujem. Trzeba bowiem panu wiedzieć, że cała sprzeczka poszła o Rachelę i że po prostu Donkin chciał ją odebrać Józefowi. Niech mi pan powie, czy pan jest bardzo łatwowierny, panie majorze?

— Przypuszczam, że jestem ostrożny. Poza tym niechętnie obracam się w towarzystwie kobiet i z zasady nie wierzę ich czułym słówkom.

Dziewczyna zamyśliła się i przygryzła wargi.

— Otóż historia wygląda tak, że cała sprzeczka poszła o kobietę. Donkin uciekł, ale Józef czuwa i gotów jest nawet postawić swoje życie na szali, byle tylko wyrwać Rachelę z tego domu. Rozumie więc pan, że nasza sytuacja nie jest zbyt wesoła

— Oczywiście. Niech mi pani jednak powie, dlaczego wuj pani współpracuje z szajką Donkina?

— Oczekiwałam tego pytania. Bez niego pańska ciekawość nie byłaby przecież zaspokojona. Otóż trzeba panu wiedzieć, że wuj mój jest największym zbieraczem dzieł sztuki na świecie. Kiedy pan obejrzy zbiory mojego wuja, przekona się pan, że bardzo wiele skarbów dostało się do rąk mojego wuja nie drogą uczciwej sprzedaży. Niejednokrotnie różni włamywacze porywali cenne skarby sztuki i nie mogli ich spieniężyć otwarcie, obawiając się policji. Otóż wuj wpadł na pomysł, żeby wykupywać takie niepewne nabytki, nie stawiając żadnych pytań, skąd one pochodzą. W galerii jego znajdują się obrazy, za które płacił duże sumy, chociaż oczywiście nie takie, jakie wyznaczano na rynku za te obrazy. Właściciele nigdy w życiu nie sprzedaliby tych wspaniałości. Oto tyle, ile powinien pan wiedzieć narazie, panie majorze.

— Zupełnie mi to wystarcza.

— Pierwsze pańskie zadanie będzie bardzo delikatne i szarmanckie. Oto będzie musiał pan strzec pięknego kwiatu z żydowskiego Ghetta, który przed chwilą opuścił pański pokój.

— Doskonale. Jestem gotów dopełnić każdego rozkazu — panno Essiser. Pozwoli pani jeszcze na jedno pytanie Jeżeli wuj pani oczekuje napadu, to czemu nie uprzedzi o tym policji?

d. c. n.

Na uroczystościach ku czci Czarnieckiego

buława hetmańska z węgla zagłębiowskiego

wręczona została Naczelnemu Wodzowi

Wstępne uroczystości w Czarncy odbyły się w piątek. Przy udziale przedstawicieli władz, duchowieństwa i społeczeństwa przełożono prochy Stefana Czarnieckiego ze starej trumny do nowej metalowej, którą ustawiono na katafalku w nawie kościoła.

Wczoraj odbyły się właściwe uroczystości przeniesienia prochów.

Od wczesnego ranka Czarńcę zalewa wielotysięczna fala ludzka. Na przestrzeni od toru kolejowego do kościoła mrowie ludzkie: błyszczą barwne suknie wieśniaczek z okolicznych powiatów, lśnią białe komże duchowieństwa, a wśród nich w karnym ordynku stoją oddziały piechoty i honorowy szwdron pułku strzelców konnych im. Stefana Czarnieckiego, przybyłych na uroczystości swego patrona z dalekich Kresów Wschodnich

O godz. 8 m. 30 przybył marsz. Rydz-Śmigły.

Po przejściu przed frontem szwadronu strzelców Marszałek Śmigły - Rydz skierował się przez bramę triumfalną do kościoła parafialnego, ufundowanego niegdyś przez Stefana Czarnieckiego.

Po mszy św. sześciu pułkowników kawalerii zdjęło trumnę z katafalku i przeniosło do piaskowcowego sarkofagu, stojącego naprzeciw drzwi zakrystii: W tym momencie nad kościołem przeleciała eskadra samolotów, a jednocześnie rozległy się salwy honorowe.

Podniosła uroczystość skończyła się hołdem sztandarów wojskowych i korporacyj akademickich po czym Marszałek Śmigły-Rydz wraz ze świtą opuścił kościół.

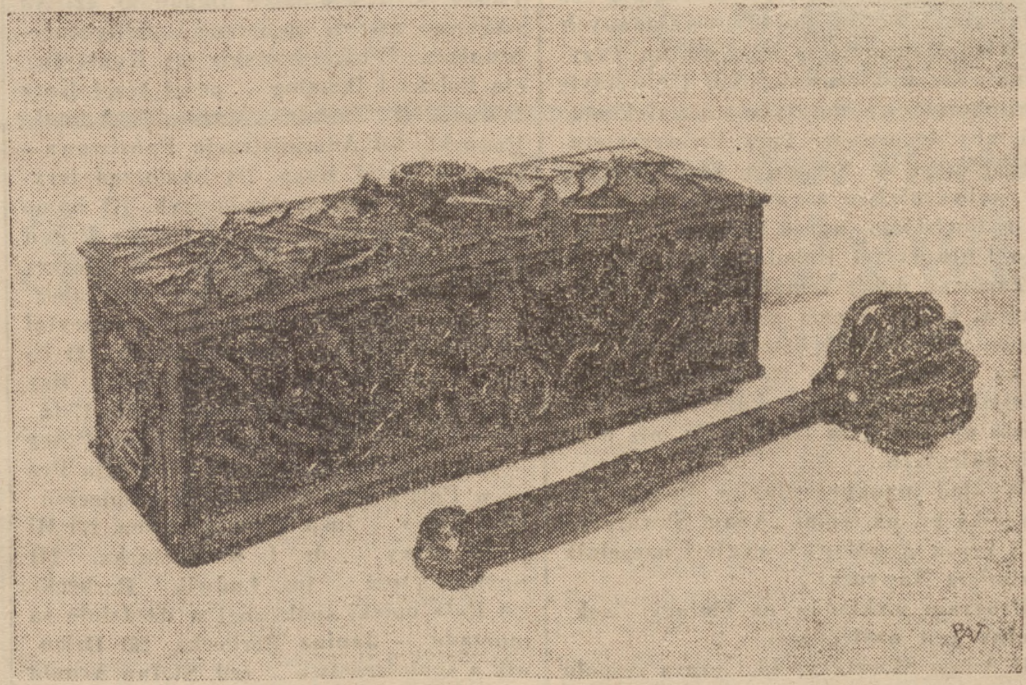
Dary Zagłębia Dąbrowskiego

Następnie Marszałek przyjął delegację Federacji PZOO. i robotników Zagłębia Dąbrowskiego, którzy złożyli mu dwa dary ziemi zagłębiowskiej: buławę hetmańską wraz z ozdobnie wykonana szkatułką — dar Federacji PZOO. Zagłębia Dąbrowskiego i plakietę, przedstawiającą wnętrze kopalni węgla — dar zespołów robotniczych Zw. Przyjaźni.

Oba dary wyrzeźbione zostały z bryły węgla, rękami górnika-rzeźbiarza, Jana Bronickiego z Zawidzia.

Na szkatułce po bokach w liściach laurowych górnik-artysta umieścił orły z rozpostartymi skrzydłami; na jednej stronie umieszczony jest herb miasta Sosnowca, na drugiej złota tabliczka z napisem:

„Panu Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu - Rydzowi jako wyraz hołdu i miłości składają w darze czarne ręce i gorące serca polskie — robotnicy Zespołów Związku Przyjaźni".



Zdjęcie nasze przedstawia buławę z węgla, wykonaną przez polskich górników-rzeźbiarzy z Zagłębia Dąbrowskiego. Obok kaseta.

* * *

Po południu odbyła się w Kielcach uroczystość wręczenia honorowych obywatelstw całej ziemi kieleckiej, marszałkowi Rydzowi-Śmigłemu.

W imieniu miast Będzina, Dąbrowy i pow. będzińskiego przemawiał inż. Berbecki, w imieniu Sosnowca prezydent miasta p. J. Kaczkowski



Wśród tych, którzy mają już kryzys za sobą

Co min. Roman zobaczył w krajach bałtyckich

Dobrze się stało, że minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman, udając się do krajów bałtyckich z oficjalną wizytą z pośród wszystkich środków lokomocji wybrał właśnie statek handlowy „Cieszyn", tak dobrze znany we wszystkich portach morze Bałtyckiego ze swoich stałych rejsów. W tym drobnym na pozór fakcie, iż min. Roman odwiedził kolejno Tallin, Helsinki i Rygę nn statku polskim mieści się jednak symbolika, pokazująca aspiracje morskie Polski oraz podkreślająca ścisły kontakt z tymi państwami, dzięki wspólnemu morzu, nad którym leżą wszystkie porty i do którego wpadają rzeki wielu krajów.

Do powodzenia tej podróży przyczynił się jeszcze fakt, iż gospodarze, poszczególni ministrowie gospodarki, starali się we wszystkich krajach usuwać zbędny balast rozmaitego rodzaju przyjęć protokularnych, kładąc nacisk przede wszystkim

na umożliwienie min. Romanowi jak najszerszego i największego kontaktu ze sferami handlowymi, gospodarczymi przemysłowymi czy bankierskimi.

Poza tym zarówno w Estonii, jak i Finlandii czy Łotwie, gospodarze starali się pokazać min. Romanowi najciekawszą i najbardziej istotną w życiu gospodarczym kraju gałąż przemysłu. I tak w Estonii min. Roman spędził cały dzień w kopalniach i rafineriach łupku bitumicznego w Kivioli. Niezależnie od zwiedzenia tych, rozwijających się w amerykańskim tempie zakładów przemysłowych, które dzięki produkowaniu benzyny i olejów stały się jedną z podstawowych placówek gospodarczych, bytność w zakładach Kivioli była niewątpliwie tym ciekawsza, albowiem

w kopalniach znajduje zatrudnienie znaczna ilość polskich górników.

Stały zaś rozwój tej gałęzi przemysłu oraz brak rąk do pracy w Estonii pozwalają mniemać, iż w najbliższej przyszłości liczba ich powiększy się znacznie.

Finlandia zademonstrowała swój ośrodek przeróbki i eksportu produktów drzewnych w porcie Kotka. Tutaj min. Roman

mógł zagłębić się w szczegóły olbrzymiego przemysłu drzewnego,

którego sukcesy na światowych rynkach zbytu stały się podwaliną prosperity gospodarczej w Finlandii. W Łotwie zaś urządzono dla min. Romana wycieczkę do prac budowy zapory wodnej w Kegums, która

ma w bliskiej przyszłości zelektryfikować całą Łotwę,

otwierając nowe perspektywy dla rozwijającego się pomyślnie przemysłu krajowego.

Podróż min. Romana po stolicach Bałtyku dała możność przekonania się o sympatii i szacunku, jakimi cieszy się Polska w tej części Europy. Prasa krajów bałtyckich zamieściła wiele artykułów i wywiadów, obrazujących życie gospodarcze Polski, rozwój jej marynarki handlowej rozbudowę portu w Gdyni, czy szczegóły planu inwestycyjnego. Z tonu prasy przebijało uznanie dla wysiłków i prac Polski w dziedzinie utrzymania pokoju, oraz dla jej roli polityczno-gospodarczej w wschodniej Europie.

Motyw o łączności Polski z krajami bałtyckimi dzięki wspólnym interesom i sympatiom — powtarzał się wszędzie.

W ostatnich czasach Zachód począł coraz częściej i z coraz baczniejszą uwagą obserwować życie krajów bałtyckich. Najlepszym tego dowodem były wizyty angielskich, czy skandynawskich dyplomatów, którzy w roku bieżącym odwiedzili kolejno stolice bałtyckie.

Dobrze się więc stało, że

wśród tych, którzy ostatnio mogli się zapoznać z rzeczywistością polityczną państw bałtyckich nie zabrakło i Polski,

reprezentowanej przez min. Romana. Kierownikowi polskiego życia handlowo-przemysłowego podróż ta dała — niewątpliwie — dużo ciekawych spostrzeżeń i infomacyj. Kraje bałtyckie bowiem nie tylko, iż mają już dawno kryzys ekonomiczny za sobą, ale już weszły w okres zdecydowanej koniunktury gospodarczej.

Kronika tygodniowa

Dyktatura słowa

Były to wspomnienia z lat chłopięcych. Mec. Mirosław Lipski, który przed 25 laty był pierwszym drużynowym najstarszej w Sosnowcu drużyny harcerskiej, obchodzącej właśnie dziś swój jubileusz, z uśmiechem opowiada o subordynacji, która panowała w drużynie.

— Na kolonii letniej na folwarku wrzelewskim w Lubelszczyźnie często między chłopcami wybuchały kłótnie. Kiedy mi to już się sprzykrzyło, wydałem surowy rozkaz, by ci, którzy mają ochotę kłócić się, odeszli od domu o sto metrów. Nawiasem mówiąc, w odległości stu metrów od domu, był głęboki rów, nad którym ustawiono szalet. Od chwili wydania tego rozkazu miałem w obozie spokój, bo moich kłótliwych podkomendnych po przemaszerowaniu stu metrów odchodziła ochota do wszelakiej ostrzejszej wymiany zdań.

W tych wspomnieniach jest orzeźwiające ciepło wzruszeń, które zawsze towarzyszą myślom o najpiękniejszych latach chłopięctwa i najtrwalszych więzach przyjaźni. Ci nasi koledzy szkolni, którzy ongi najwięcej objawiali ochoty do kłótni, piękną wykazali zgodność w wytknięciu sobie celu życia. Obaj zostali żołnierzami.

Jaką rolę w tym ostatecznym uzgodnieniu poglądów na najważniejsze zadania, które mieli wypełnić, odegrał ów stumetrowy bardzo pedagogiczny marsz do rowu, trudno dziś ściśle określić, należało tu jednak tę zdobycz wychowawczą przypomnieć na pożytek nietylko młodego pokolenia.

Kłótnia jest niczym innym tylko walką słów, sprawujących dyktaturę nad człowiekiem. Jeden dyktator zwie się: białe, drugi: czarne — oto i wojna gotowa. Gdyby ludzie nie ulegali niewolniczo dyktaturze słowa, życie nie byłoby tak skomplikowane, a świat nie wydawałby się wielką wyspą nieustannych nieporozumień.

Można bez większego trudu trafić do przekonania najszerszych mas, mówiąc o potrzebie silnych, zdecydowanych rządów, o konieczności istnienia zorganizowanego wysiłku do podźwignięcia wzwyż życia zbiorowego we wszelkich jego przejawach. Ale niech ktoś z boku przyjdzie i powie, że to jest totalizm, powstanie popłoch nie do opisania i całe towarzystwo rozpierzchnie się na cztery strony świata.

Ta sama historia jest i w przeciwnym obozie. Dopóki jest mowa o równości praw i obowiązków, o powszechnym i równym głosowaniu, dopóty spokój nigdzie nie bywa zakłócany, dopóty można z ludźmi o różnych poglądach politycznych rozmawiać bez gniewu i wzajemnych uraz. Ale wystarczy że ktoś rzuci w tłum słowo — dyktatora, który się zowie w tym wypadku sejmokracją, zaraz powstaje burza i cały misterny gmach propagandy demokratycznej chwieje się w sposób zatrważający.

O magicznej mocy dyktatury werbalizmu dużo wiedział ten, kto w znanej sprawie saturnowskiego przysposobienia górniczego użył słowa „Hitler jugend". Słowo to ma siłę podwójną, bo nie dość, że drogą asocjacji stawia przed świadomością ludzi inne straszliwe słowo — dyktatora, mianowicie totalizm, ale jeszcze na dobitek jest słowem obcym, a więc bardziej rzucającym się w oczy, groźnym przez swą cudzoziemskość i budzącym nieufność, jak człowiek z innego plemienia, który przybył zdaleka.

Taki sam ciężar gatunkowy ma nazwa „komsomoł", którego mógłby użyć kto inny, mając na myśli młodzież, także uczącą się swego zawodu tylko w innym otoczeniu.

I pomyśleć tylko, że dwa te wrogie sobie słowa mogą w istocie rzeczy oznaczać jedno i to samo zjawisko.

Z wielkim dla wszystkich pożytkiem należy wyeliminować z naszego życia społecznego dyktaturę werbalizmu, która utrudnia swobodę myśli i rozwój zdrowego rozsądku. Trzeba zrzucić z siebie przygniatające brzemię pustych choć bardzo hałaśliwych dźwięków, które budzą gniew i niepokój. Szczególnie unikać należy słów cudzoziemskich, które jako że zrodzone w innym klimacie, nigdy dokładnie nie będą określały zjawisk polskiej rzeczywistości.

Ponadto odejście o sto metrów od miejsca kłótni i trzeźwe rozejrzenie się po szerokim świecie, także by nie zaszkodziło.

K. Ćwierk.

Wszystkie najważniejsze zagadnienia

Program nauki na Uniwersytecie Robotniczym im. Skwarczyńskiego

Wzorem lat ubiegłych Związek Przyjaźni uruchamia jedną ze swych podstawowych agend a mianowicie Uniwersytet Robotniczy im. Adama Skwarczyńskiego Oddział w Sosnowcu.

Doświadczenia z ubiegłych lat wykazały konieczność zarówno wprowadzenia do programu wykładów i zajęć szeregu nowych zagadnień, jak i rozszerzenia i uzupełnienia tematów dotąd wykładanych.

Władze organizacyjne Związku Przyjaźni wraz w kierownictwem Uniwersytetu Robotniczego dołożyły wszelkich starań, aby tegoroczny kurs Uniwersytetu Robotniczego w Sosnowcu objął wszystkie najważniejsze zagadnienia, związane ze środowiskiem, wśród którego i dla którego Uniwersytet Robotniczy pracuje.

Zarówno dobór tematów, jak i prelegentów, którzy z całą gotowością i ofiarnością zaofiarowali bezinteresowną pracę na Uniwersytecie Robotniczym, dają rękojmię, iż tegoroczny kurs cieszyć się będzie nie mniejszą frekwencją, niż w latach ubiegłych.

Wykład inauguracyjny w dniu 18 października br. na temat „Adam Skwarczyński i praca zespołowa" wygłosi naczelnik Kazimierz Nawrocki".

Program wykładów na bieżący rok szkolny jest następujący:

1) Adam Skwarczyński i praca zespołowa — Kazimierz Nawrocki. 2) Kultura polska — Jan Rafał Kamiński, 3) Zarys historii Polski — Kazimierz Nawrocki. 4) Ziemie polskie i Polacy zagranicą—Kazimierz Stankiewicz, 5) Zagadnienie obronności granic Polski— Zygmunt Nowara, 6) Prawa Polski do własnych kolonij — Lucjan Horski, 7) Bogactwa naturalne Polski—Jerzy Szydłowski, 8) Przemysł i Handel — Poseł Zygmunt Sowiński, 9) Rolnictwo —agr. pow. Jerzy Żmijewski, 10) Bałtyk i jego znaczenie — Jan Rafał Kamiński, 11) Mniejszości narodowe w Polsce — dr. Stanisław Depowski. 12) Nowoczesne ustroje społeczne i polityczne— Stanisław Wojciechowski, 13) Konstytucja Polska i Dekalog — poseł Józef Kaczkowski. 14) Zasady— Marszałek Antoni Bogucki. 15) Administracja Państwowa— starosta Józef Boxa, 16) Samorząd terytorialny — Antoni Izydorczyk, 17) Samorząd gospodarczy — mec. Juliusz Braun 18) Ubezpieczenia społeczne — Mieczysław Łukasiewicz, 19) Świadczenia ubezpieczeń społecznych (chorobowe, emerytalne, wypadkowe) — Tadeusz Janik, 20) Ustawa o najmie pracy pracowników fizycznych — mec. Lucjan Koenig. 21) Ustawa o czasie pracy urlopach i Sądy Pracy — mec. Lucjan Koenig. 22) Inspekcja Pracy w Polsce oraz zagadnienia bezpieczeństwa pracy — insp. Henryk Rosen. 23) Higiena pracy — dr. I. Swojdzińska, 24) Spółdzielczość — inż. Ludwik Berbecki. 25) Rola opieki społecznej w dziedzinie samorządu — Janina Berbecka, 26) Dziennik a społeczeństwo — red. Stefan Arnold 27) Ogródki działkowe i ich znaczenie społeczne — Anna Stelmachówna, 28) Teatr w życiu społecznym — dyr. Jerzy Gołaszewski. 29) Zagadnienie z czasów robotniczych — dyr. Roman Cholewicki, 30) Związki zawodowe i organizacje robotnicze—poseł dr. Zbigniew Madeyski. 31) PW. i WF. oraz stosunek obywatela do armii — kpt. Władysław Nowakowski.

PIEWCY NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI:

32) Stanisław Wyspiański — Kazimierz Nawrocki, 33) Stefan Żeromski — Poseł Kaczkowski Józef. 34) Historia wojen — kpt. Jan Gorączko, 35) Józef Piłsudski jako Budowniczy Polski — Jan Rafał Kamiński.

Niezależnie od wyżej wymienionych wykładów prowadzone będą zajęcia praktyczne z następujących dziedzin.: prowadzenie obrad zajęcia świetlicowe, księgowość w organizacji, praca w zespole itp. oraz organizowane będą wycieczki naukowe i krajoznawcze.

Kierowniczka Uniwersytetu Robotniczego im. Adama Skwarczyńskiego
(—) Józefa Cholewicka.

DRZAZGI.

Starszym kolegom

Wczoraj wieczorem przy płycie Nieznanego Żołnierza w Sosnowcu odbyła się piękna uroczystość złożenia hołdu przez drugą drużynę harcerską przy gimn. im. Staszica swym starszym kolegom, którzy podczas wielkiej wojny zginęli na polu chwały. Młodzież złożyła wieniec, odbył się uroczysty apel poległych, przemawiał ks. kapelan Magot, a następnie orkiestra odegrała hymn żałobny Chopina. Stało się to wszystko z racji uroczystości 25-lecia, które obchodzi druga najstarsza w Sosnowcu drużyna.

Moment hołdu był szczerze wzruszający, młodzież harcerska bowiem łączyła się z duchami tych, których nie znała a których przecież czci całą gorącością swych serc, nietkniętych fałszem.

Mimo uzniosłości tej chwili nie można zamknąć oczu i na minusy. — Minusem jest niesamowicie przerażająca ciemność na reprezentacyjnym placu Sosnowca, nazywającym się placem 11 Listopada. Nawet gdyby nie zgasła jedna lampa od ul. 3 Maja, co się właśnie wczoraj stało, mrok na placu 11 Listopada byłby także taki, że trudno się powstrzymać od cierpkiej uwagi pod adresem tak zwanych „odnośnych" władz, to jest takich, które się obojętnie odnoszą do potrzeb miasta.

Miejmy nadzieję, że do 11 Listopada br. plac tego imienia będzie oświetlony a giorno.

—o—

Przy głośniku

W ROCZNICĘ ZGONU CHOPINA.

Dziś mija 88 lat od śmierci Fryderyka Chopina, genialnego muzyka i gorącego patrioty. Polskie Radio, które specjalnym kultem otacza twórczość Chopina— organizuje dziś dn. 17 października o g. 17.30 uroczystą audycję składającą się z trzech części.

Pierwsza — obejmie transmisję z Żelazowej Woli, miejsca urodzenia Chopina. Część druga przyniesie utwory mistrza, które odegra Henryk Sztompka na fortepianie Chopina w Muzeum Narodowym. Część trzecia obejmie montaż tekstów Norwida połączonych z muzyką Chopina w opracowaniu Marii Leszczyńskiej. Tytuł tej ostatniej audycji — „Byłem u ciebie w te dni Fryderyku" — jest cytatem z pism Norwida. Część I-sza i druga audycji chopinowskiej transmitowana zostanie przez National Broadcasting Company dla radiosłuchaczy amerykańskich, natomiast część drugą biorą do swego programu rozgłośnie niemieckie.

Podwyżka płac robotniczych

w cementowni i kamieniołomach zakładów „Solvay" w Grodźcu

Pomiędzy zarządem zakładów „Solvay" w Grodźcu a delegacją robotników na czele z sekretarzem okręgowym związku górników ZZP. zawarty został układ zbiorowy, mocą którego płace robotników cementowni „Solvay" w Grodźcu tak przy zapłacie dniówkowej, jak i w akordzie zostały podwyższone o 6 proc. począwszy od dnia 1 września rb.

Podwyżką tą objęci zostali wszyscy robotnicy zatrudnieni w cementowni.

Niezależnie od ogólnej podwyżki płac robotniczych, niektóre kategorie płac robotniczych zostały podniesione o od 5.5 proc. do 13 proc., co w łącznej sumie daje podwyżkę zarobków od 12 do 20 proc. również od dnia 1 września r. b.

Poza tym przed niedawnym czasem dla palaczy przy piecach rotacyjnych ze względu na wysoką temperaturę, skrócony został dzienny czas pracy z 8-miu godzin na 6 godzin bez obniżenia płacy dniówkowej.

Dla robotników zatrudnionych w kamieniołomach zakładów „Solvay" w Grodźcu zostanie w przyszłym tygodniu zawarty układ zbiorowy, mocą którego zarobki ich zostaną podwyższone o 6 proc. od dnia 1 września rb. zostanie dla nich zastosowane bezpłatne a po za tym od dnia 1 października rb. wydawanie deputatów węglowych w ilości, jaką przewiduje układ zbiorowy w przemyśle węglowym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

Z ramienia związku górników ZZP występował sekretarz okręgowy związku Mieczysław Rzepa.

Zgubiłem

dnia 16 bm. około godz. 10 rano w Sosnowcu w okolicach ul. Piłsudskiego pakiet listowy zawierający dokumenty, z których znalazca nie może mieć żadnych korzyści, gdyż poczyniono odpowiednie zastrzeżenia. Proszę uczciwego znalazcę o zwrot listu adresatowi za nagrodą, ponieważ grozi mi utrata posady.

POSŁANIEC.

Jaworski w podwójnej roli

W Wejherowie działacz, w Zagłębiu komunista

„Kurier Bydgoski" komunikuje:

Mieszkańcy Wejherowa ze wzruszeniem oglądali przemarsz przez ulice miasta znanego na gruncie tego gro du p. Lucjana Jaworskiego. Pan Lucjan Jaworski nieraz już maszerował w czasie różnych uroczystości przez ulice miasta i to nawet na niepośled nim miejscu.

Tym razem jednak przemarsz był innego rodzaju, albowiem zamiast zwartego oddziału towarzyszyło mu dwóch posterunkowych pod bronią a na nie bardzo spracowanych rękach błyszczały kajdanki. Okazało się bowiem, że wybitny działacz Wejherowa w czasie pełnienia swego społecznego posłannictwa w powiecie morskim, był poszukiwany listami gończymi przez policję w Sosnowcu i w Będzinie.

Pan Jaworski, jak obecnie okazało się, jest niebezpiecznym działaczem komunistycznym.

Szkoda, że nie zainteresowano się jego przyszłością przed powierzaniem mu tylu zaszczytnych funkcyj.



Na tym polega

gruntowne pranie!

Zawierzcie swą bieliznę łagodnemu mydłu Jeleń Schicht. Mydło Jeleń Schicht gruntownie usuwa wszelki brud z tkaniny, która dzięki temu po praniu wygląda jak nowa.

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

pierze idealnie czysto!

Ostatnia szychta robotnika

na kopalni rudy pod Włodowicami

37-letni Maksymilian Żmuda, zam. w Parkoszowicach, gm. Włodowice, od pewnego już czasu zatrudniony był w charakterze robotnika na kopalni rudy żelaznej „Jan" pod Włodowicami.

Onegdaj wychodząc z domu rano do pracy nie wiedział on biedak że idzie na ostatnią już szychtę, a nieste ty onegdajsza była już ostatnia w jego młodym życiu.

Dnia tego o godzinie 14 min. 15 Ż. zatrudniony był wydobywaniem z dołu rudy. W pewnej chwili oberwał się ciężki zwał ziemi z rudą, który przygniótł pracującego w dole robotnika. Nieszczęśliwemu Żmudzie pośpieszyli z ratunkiem jego towarzysze pracy, którym udało się dość szybko zagrożonego wydobyć.

Żmudę przewieziono mimo to na tychmiast do szpitala ubezpieczalni społecznej w Zawierciu, gdzie po kilku godzinnych męczarniach wyzionął ducha.

Wiadomość o śmierci Żmudy w szpitalu, wywarła na jego współtowarzyszach pracy przygnębiające wrażenie.

APARATY RADIOWE

czołowych fabryk krajowych oraz zagranicznych „PHILIPS", „ELEKTRIT", „UNION", „KOSMOS", oraz austriackiej wytwórni „HORNYPHON" na rok 1938 są już do nabycia w firmie:

H. KETTMAN i L. BERKOWICZ

BĘDZIN, Małachowskiego 1 tel. 71-628.

RATY GOTÓWKA

Własne warsztaty reparacyjne.

Sprostowanie

We wczorajszym wywiadzie z p. mec. Mirosławem Lipskim, jako pierwszym przed 25 laty drużynowym drugiej najstarszej w Sosnowcu drużyny harcerskiej przy gimn. im. Staszica, zakradło się kilka przykrych błędów. Przede wszystkim więc w pod tytule złożono błędnie nazwisko mec. Lipskiego, za co go najmocniej przepraszamy.

Zdeformowano też nazwisko jednego z b. plutonowych Leopolda Hauzego, wreszcie podano, że p. Stanisław Zieleniewski był pierwszym drużynowym a powinno być pierwszym zastępowym.

Kursy dla Fryzjerów

ŚLĄSKI INSTYTUT RZEMIEŚLNICZO - PRZEMYSŁOWY w Katowicach, ul. Krasińskiego 3, ogłasza wpisy na kursy:

1) ondulacji wodnej,
2) ondulacji żelazkowej,
3) farbowania i utleniania włosów

Na kursy zgłaszać się mogą kandydaci, posiadający kwalifikacje za wodowe. Kursy prowadzone będą w godzinach wieczornych.

Informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat wymienionego Instytutu codziennie w godzinach od 8 ej do 15-ej w soboty od 8-ej do 13.30, do dnia 30 października 1937 r.

Liczba miejsc ograniczona.

Właścicielka ohydnej spelunki

skazana na półtrzecia roku więzienia

Po kilkudniowej rozprawie zakończył się wczoraj w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu proces przeciwko 40-let niej Marcie Gajdziszewskiej, oskarżonej o utrzymywanie domów schadzek

Gajdziszewska wynajmowała loka le początkowo w Dąbrowie Górniczej, następnie w Sosnowcu i pod pozorem prowadzenia kawiarni, ułatwiała w nich nierząd kobietom niejednokrotnie nieletnim, z różnych warstw społeczeństwa.

Proceder ten uprawiała Gajdziszewska kilka lat, lecz uzyskanie bezpośred nich dowodów jej winy było niezmier nie utrudnione pozornym charakterem jej przedsiębiorstw oraz ostrożnością Gajdziszewskiej, której lokale posiadały specjalne urządzenia i „zapasowe" wyjścia, umożliwiające pozbycie się w porę kompromitujących sytuacyj. Spelunki rozpusty Gajdziszewskiej zlikwidowano dopiero w ostat nich miesiącach, dzięki wytężonej akcji władz bezpieczeństwa.

Sąd wydał wyrok, skazujący Gajdziszewską na dwa lata i sześć miesię cy więzienia.

— ZARZĄD STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA parafii Nowosieleckiej uprzejmie zaprasza członkinie czynne i wspierające Stow. K. A. K., wszystkie Stow. kościelne oraz parafian o łaskawe przybycie w poniedziałek 18 bm. o godz. 7.30 rano na nabożeństwo żałobne odbyć się mające na intencję zmarłej w Pułtusku śp. Marii Hendrychowskiej matki miejscowego proboszcza.

Zarazem zawiadamiamy członkinie, że z powodu zbliżającego się „Tygodnia miłosierdzia" panie członkinie z druhnami z S. M. Ż. w dniach 20 i 21 bm. zbierać będą odzież dla starców. Prosimy o przy jazne ustosunkowanie się do przybyłych i wręczenie darów tylko osobom zaopatrzonym w listy z pieczęcią Stow. i podpisami prezydentki i ks. dyrektora — Janina Szulińska

Wkrótce: Wielki polski film sezonu Wkrótce

„DZIEWCZĘTA Z NOWOLIPEK"

wg. nagrodzonej powieści Gojawiczyńskiej

Aparaty

ELECTRIT, PHILIPS, TELEFUNKEN, KOSMOS, UNION stale na składzie

Elektro-Centrum

Sosnowiec, Targowa 15a. — Od zł. 110

— CENTRALNY ZWIĄZEK DETALICZNEGO KUPIECTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO W SOSNOWCU, zawiada mia swych członków że dzisiaj o godzinie 15 w sali obok kościółka przy ul. 3 Maja, odbędzie się zebranie informacyjne. Na zebraniu omawiane będą aktualne zagadnienia w związku z ukazaniem się no wych ustaw i przepisów

— ZARZĄD KOŁA PCK. W DĄBROWIE doroczny zwyczajem prowadzić będzie kurs drużyn ratowniczych męskich kobiet i mężczyzn.

Kandydaci mogą się zgłaszać codziennie w godz. od 8 do 12 w poł. do lokalu Miejskiego Ośrodka zdrowia ul. Sobieskie go 1 pierwsze piętro.

Ponadto zarząd zawiadamia, że dziś od będzie się zbiórka uliczna do puszek, z której dochód przeznaczono na kupno sprzętu ratowniczego dla przeszkolonych drużyn PCK.

Wiadomości bieżące

Niedz. 17 Paźdz.

Dziś: Małgorzata, Maria
Jutro: Łukasz Ew.
Wschód słońca: 6.03
Zachód słońca 16.39

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś po południu o godz. 16.30 cieszą ca się niesłabnącym powodzeniem komedia w 3 aktach, 14 obrazach J. Vaszarygo „Małżeństwo". Ceny miejsc od 25 gr. do zł. 2.40.

Dziś wieczorem o godz. 20.30 — po raz 7-my dana będzie przemiła komedia w 4 odsłonach St. Donata pt. „Mała Kitty i wielka polityka". Ceny miejsc od 25 gr. do zł. 2.40.

W poniedziałek, przedstawienie robotnicze zakupione przez Związek Przyjaźni „Mała Kitty i wielka polityka". Początek o godz. 19.

We wtorek przedstawienie robotnicze „Małżeństwo".

W środę 20 bm. na Saturnie — doskonała komedia pt. „Małżeństwo".

—(-)—

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE — „Blond Carmen"
PATRIA — Cyganeria.
EDEN — Płynne złoto

— PODZIĘKOWANIE. Związek pracy obywatelskiej kobiet, oddział w Sosnowcu składa gorące podziękowanie miejscowemu społeczeństwu za poparcie imprezy (premiera sztuki Donata „Mała Kitty i wielka polityka" dn. 9 bm. w teatrze miejskim w Sosnowcu), z którego dochód przeznacza się na przedszkole na Środuli, utrzymywane przez ZPOK. Zysk osiągnięty z przedstawienia wynosi 436 złotych 30 gr.

— PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE. Staraniem sekcji scenicznej robot niczego inst. ośw. i kult. (RIOK) im. Stefana Żeromskiego dziś o godz. 16.30 w sali domu katolickiego odegrany zosta nie wodewil w 3 aktach pt. „Na wesoło". Bilety w cenie od 25 gr. wzwyż nabywać można wcześniej w sklepie p. Berdysza (vis a vis domu katolickiego) i w dniu przedstawienia przy kasie.

— ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU w SOSNOWCU. W poniedziałek 18 bm. o go dzinie 16 rozpoczyna się w szkole zawodo wej żeńskiej (Karpacka 2) na Sielcu kurs kroju w cenie 6 zł., a dla członkiń Zw. P. D. 5 zł., a we wtorek tj. 19 bm. o godz. 16-ej również na Karpackiej nr. 2 rozpoczni esię kurs trykotarstwa w cenie 5 zł., a dla członkiń pań domu 2 zł.

Ulubieniec publiczności sosnowieckiej

E. BODO

w filmie „Książątko" Wkrótce!

4000 dziennie książeczek premiowanych P.K.O. V serii

Jest to niespotykany dotąd rekord — ustanowiła go Vta seria premiowanych książeczek oszczędnościowych P. K. O. których codziennie wydaje Centrala i Od działy P. K. O. oraz wszystkie Urzędy Pocztowe około 4.000 sztuk.

Nic dziwnego, bo książeczka premiowana jest niezwykle wygodną i korzystną. Posiadacz jej uczestniczy co 3 miesią ce w losowaniu premij od 50 do 500 zł.

Niezależnie od tego wypłaca P. K. O. posiadaczowi książeczki po upływie 5 i pół lat trwania 600 złotych, a więc kwotę wyższą od wpłaconej.

Tak więc 5 zł. miesięcznie pozwala na zebranie poważnej sumy 600 złotych, a ponadto to daje możność otrzymania kilku setzłotowych premij.

Nie zwlekajmy więc z otwarciem książeczki premiowanej V-tej serii i pamiętajmy, że wydają je wyłącznie Centrala i Oddziały P. K. O. oraz wszystkie Urzędy Pocztowe.

Parę kroków bliżej

Znany i popularny w Zagłębiu zakład fotograficzny FOTO-LAZAR w Sosnowcu, przeniesiony został w tych dniach do nowego obszernego lokalu parterowego w tym samym domu ul. Piłsudskiego 14 a.

Zakład posiada oprócz szeregu apartamentów przeznaczonych dla wygody fotografujących się duży salon do zdjęć i obszerną poczekalnię, w której jest urządzona stała wystawa art. fotografii i portretów.

Zakład został wyposażony w najnowsze zdobycze techniki fotograficznej, nieznane dotychczas u nas, a umożliwiające między innymi utrwalanie najbardziej subtelnych wyrazów twarzy, podkreślających indywidualny wdzięk, niedościgniony dotąd w fotografice.

Energicznemu właścicielowi zakładu p. Stanisławowi Lazarowi życzymy w nowym lokalu „Szczęść Boże!“

—o—

Prezes koncernu Philipsa w Warszawie

Dnia 18 bm. zawita do Warszawy wybitny przedstawiciel sfer przemysłowych Holandii Dr. Antoni Philips, twórca i Prezes koncernu Philipsa i Prezes Rady Nadzorczej Polskich Zakładów Philips S. A. oraz Inż. P. S. Otten, generalny dyrektor koncernu.

Dr. Antoni Philips i Inż. P. S. Otten wezmą udział w uroczystości poświęcenia nowej fabryki radioodbiorników Polskich Zakładów Philips S. A., która odbędzie się w dniu 19 bm. w obecności przedstawicieli władz państwowych.

Komuniści z Zagłębia
SKAZANI NA 6 i 5 LAT.

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu zapadł wczoraj wyrok w wielkim procesie przeciwko 10-ciu komunistom, działającym na terenie pow. będzińskiego i zawierciańskiego z Stanisławem Podrazą z Tucznej Baby, założycielem Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc“, na czele.

Podrazie wymierzył sąd 6 lat więzienia, skazane zostały również dwie zagorzałe komunistki Władysława Oleś i Stanisława Szewczykowa, pierwsza na 5 lat więz., druga na cztery.

Pozostałych oskarżonych, a więc: Franciszka Szewczyka, Stanisława Nowaka, Frajndlę Zelmanowicz, Feliksa Nagłego, Stefana Dydaka, Juliana Dudłaka i Wincentego Zdybalę, sąd uniewinnił.

Skazani komuniści i prokurator zapowiedzieli apelację.

—oo—

— SEKCJA RZEMIEŚNICZO — WĘDLINIARSKA przy Związku Czeladzi Rzemieślniczej Chrześciańskiej w Sosnowcu zawiadamia wszystkich czeladników rzeźniczo - wędliniarskich, że w niedzielę dnia 17 października br. w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcian w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16 o godz. 16 odbędzie się zebranie Sekcji rzeźniczo — wędliniarskiej.

Dzisiaj wieczorem
ZAMKNIĘCIE WYSTAWY KATOWICKIEJ.

W myśl ustalonego przez Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy gospodarczej programu, Wystawa Katowicka „Przed zimą“ połączona z wystawą sztuki zostanie zamknięta w niedzielę 17 bm. o godzinie 8 wieczorem.

Jak to już donosiliśmy Wystawa posiada szereg pięknych stoisk z zakresu różnych branż, przede wszystkim zaś z dziedziny będącej przedmiotem szczególnego zainteresowania w okresie przed zimowym. Kto do tej pory Wystawy nie zwiedził, winien to uczynić jeszcze w ostatnim dniu tj. w niedzielę 17 bm.

W dniu tym w pierwszej Hali o godz. 16-ej odbędzie się licytacja obrazów artystów z całej Polski, z której dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne i na pomoc zimową. Zachęcić zatem należy wszystkich do zwiedzenia Wystawy w ostatnim dniu jej trwania.

Kwesta uliczna
NA SZKOŁY POWSZECHNE.

Zawierciański miejski komitet Tygodnia szkoły powszechnej podaje do publicznej wiadomości, że ze zbiórki ulicznej przeprowadzonej na terenie Zawiercia w dniu 3 bm. uzyskał zł. 190 gr. 72, a w dniu 10 bm. zł. 123 gr. 55.

Całkowita suma zł. 314 gr. 27 przeznaczona została na rzecz Tygodnia szkoły powszechnej.

Złodziej zagłębiowski
SCHWYTANY w KRAKOWIE.

W związku z włamaniem i kradzieżą maszyn do szycia, rowerów itp. w składzie przy ul. Krakowskiej l. 30 w Krakowie dokonanej w nocy na 29.9 na ogólną kwotę 4.100 zł., zatrzymano 28 letniego Edwarda Kuleszę pochodzącego z Dąbrowy oraz 28 letniego Pawła Pająka, rodem z dyspozycji sądu. Część skradzionych przedmiotów odebrano.

— PORANEK HARCERSKI. Komisja porankowa zarządu obwodu związku harcerstwa polskiego w Sosnowcu urządza dziś w sali kina „Zagłębie“ poranek dla dzieci, młodzieży i starszych z następującym programem: Chór 59 drużyny harcerzy, piosenki ludowe w wykonaniu M. Kupki, „Tramwajarz“ — monolog w wykonaniu „Wesołego słonia“, chór zuchów, lekcja w szkole powszechnej — „Wesoły słoń“ i „Łop-top“. Film „Mały marynarz“ komedia muzyczna z udziałem E. Body, A. Brodzisza i A. Fertnera oraz tygodnik PAT. Początek poranku o godz. 11.30. Ceny miejsc: w loży 54 gr., balkon 40 gr., parter 25 gr.

— ZWROT LIST OFIAR LOPP. W związku z likwidacją finansową 14 tygodnia lotniczego sosnowiecki obwód miejski LOPP. zwraca się z prośbą do tych zakładów przemysłowych instytucji, stowarzyszeń i osób prywatnych, które dotychczas nie zwróciły jeszcze przesłanych im list ofiar na budowę samolotu m. Sosnowca, aby uczyniły to w najkrótszym terminie.

Listy ofiar wraz z zebranymi kwotami składać można w biurze obwodu LOPP. w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 24 lub też zebrane ofiary przekazać na konto PKO. obwodu nr. 307.438.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 17 października.

8.00 Sygnał czasu. 8.05 Dziennik poranny. 8.18 Audycja dla wsi. 9.00 Płyty. 9.50 Kaszubi dla armii. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Przegląd polityczny. 13.10 Salon i ulica. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.15 Audycja dla dzieci 16.25 Polska Kapela Ludowa. 17.10 Anielcia i życie. 17.30 Audycja w 88 rocznicę zgonu Fryderyka Chopina. 18.30 Koncert solistów. 19.25 Chwila Biura Studiów. 19.35 Płyty. 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe 21.15 Hanusia z Pohulanki. 22.00 Recital śpiewaczy. 22.30 Koncert 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE

Niedziela 17 października.

6.15 Surmy Śląskie. 6.30 Koncert poranny. 7.30 Pieśni w wyk. chóru męskiego „Echo“. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 Pielęgnacja i kucie koni. 9.00 Płyty. 15.45 Pogadanka. 15.55 Co słychać na Śląsku. 19.35 Trio Rozgłośni Katowickiej. 20.00 Pogadanka. 20.30 Wiadomości sportowe. 23.00 Płyty.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek 18 października.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty gramofonowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej w Krakowie. 12.03 Audycja południowa 15.30 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Orkiestra rozrywkowa. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.15 Koncert solistów. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Płyty. 18.20 Program na jutro. 18.30 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Dyskutujmy. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Ork. mandolinistów. 20.40 Dziennik wieczorny. 20.50 Pogadanka aktualna. 21.00 Europejski koncert włoski. 22.50 Nowości literackie. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

H. ALTMAN
Sosnowiec, Modrzejowska 19
telefon 63010.

Piękne serwisy do obiadów, kawy czarnej i białej.
Kryształy.
Zabawki dziecinne.
Wyroby skórzane i t. d.

WIELKA REKLAMA
WYDAWNICTWA
Popularno-Naukowego

KAZDY OTRZYMUJE NAGROGĘ

W celu spipularyzowania naszego epokowego dzieła pt. „POWSZECHNY LEKARZ DOMOWY“ wśród najszerszych warstw Społeczeństwa przeznaczyliśmy cały szereg różnych nagród zupełnie bezpłatnie za trafne rozwiązanie niżej umieszczonego zadania. Oprócz tego każdy może otrzymać pg. naszych warunków następujące wartościowe premie.

ZUPEŁNIE DARMO

maszyny do szycia	**zegarki męskie i damskie**
aparaty radiowe	**bielizna stołowa**
rowery damskie i męskie	**sztuki płótna (po 17 mtr.)**
patefony walizkowe	**kupony na ubrania męskie (po 3 mtr.)**
aparaty fotograficzne	**kupony jedwabiu na suknie (po 4 mtr.)**
skrzypce i mandoliny	**kałdry watowe**

oraz wielką ilość innych nagród jak cenne dzieła literackie i t. p.

W z—r—w—m c—e—e z—r—w— d—e—

Kreski należy zastąpić literami w ten sposób aby otrzymać znane przysłowie ludowe.

Wykorzystaj okazję. która nadarza się raz w życiu. Nie ma żadnego ryzyka — niepowodzenie wykluczone. Każdy otrzymuje nagrodę.

Odpowiedź należy przesłać na zwykłej pocztówce (15 groszy). — Prosimy podać czytelny i dokładny adres.

Adresować:
Wydawnictwo POPULARNO-NAUKOWE. Łódź. 6-go Sierpnia 16/14

Kino „Zagłębie“.
Już od poniedziałku 11. Największy Polski Film Sezonu



KINO „ZAGŁĘBIE“
DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!
MARTA EGGERTH
Śpiewa i czaruje w filmie

BLOND CARMEN

przemiła tryskająca humorem i dowcipem komedia. Przy udziale: LEO ŚLEZAKA. i IDY WüST i in.

Początek seansu o godz. 3.30.

Chrześcijańska firma
„ELRAFO“
SOSNOWIEC-POGOŃ, Orla 26
tel. 62241.

Poleca: na dogodnych warunkach aparaty radiowe I. K. A. Prems, Elektrit. Kosmos, gramofony i płyty, wszelki materiał fotograficzny, żyrandole i lampki w dużym wyborze, jak również części instalacyjne i elektryczne.

Ważne dla Sosnowca i okolicy
Zaszczytnie znany w całej Polsce specjalista z długoletnią praktyką
M. TILLEMAN
z Krakowa, ulica Szlak nr. 39 wynalazca nowego systemu opatentowanych bandaży, stosujący je z najlepszym i najradykalniejszym skutkiem na różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze

PRZEPUKLINY

(raptury) u Pań, Panów i dzieci ze zlec. lek. nawet w wypadkach, gdzie różnego systemu bandaże nie pomogły przyjeżdża **do Katowic** i będzie przyjmował od 15 października **stale w piątki i soboty** każdego tygodnia w Hotelu „Savoy“ **ul Mariacka 4** od godziny 2—6 po południu. Udoskonalone **pasy na oberwanie** żołądka, pooperacyjne, przeciw ruchomej nerce itp. na **płaskie stopy** (Senkfuss, Platfuss itp. dolegliwości stosuje indywidualnie wykonane wkładki według najnowszych zdobyczy ortopedii. Na różne ułomności wykonuje się specjalne aparaty i gorsety. Proszę żądać bezpłatnych prospektów z Krakowa.

Wyciąć i Przechować!

TELEFON ZAŁATWI
każde Twe życzenie



ODBIORNIKI Philipsa, Elektrit, Kosmos, Telefunken, Union poleca na raty najdogodniejsze
„METEOR“, Sosnowiec, Warszawska 6 **62709**

Chrześcijański skład mebli F. GOESZ,
Będzin, ul. Małachowskiego Nr. 21
POSIADAM NA SKŁADZIE najnowocześniejsze meble własnego wyrobu jak: sypialnie. jadalnie. kuchnie, gabinety z fornierów krajowych i zagranicznych. — Ceny przystępne. — Wykonanie solidne.

Maszyny do szycia, pisania i rowery | Poleca najtaniej **Centrala maszyn** SOSNOWIEC. ul. Warszawska 1. **63186**
Wielki wybór maszyn do szycia światowej sławy Pfeffa, Singera. Torpedo, pisania Mercedes. Olivetti i inne nowe i używane. — Dla P. T. urzędników dogodne warunki kredytowe

MASZYNY SINGERA
do szycia gwarantowane haftują, cerują „Omega“ 150 zł. „Rast & Gassera“ 160 zł. jak nowe damskie, męskie cylindrowa, lewo-ramienna, mereżkarka, dziurkarka. okrętkowa, czółenkowa 40 zł
ODERBERG, Sosnowiec, 3 Maja 11a/26 w podwórzu

Szkła Zeiss Punktal i szkła Dwuogniskowe



z oddzielnym polem widzenia na ulicę i do czytania. Bezpłatna i fachowa demonstracja tylko w firmie
„OKULARIUM“
w Sosnowcu vis à vis dworca **6-12-48**

Okulary bezpłatnie dla członków Ubezpieczalni Społecznej i pracowników P. K. P. A więc okulary kupuj u fachowca, a nie u handlarza. Duży wybór w termometrach lekarskich., technicznych i domowych i zaokiennych.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

GIMNAZJUM ukończysz uczęszczając do Wieczorowego Studium. Ostatnie dni zapisów do wszystkich klas. Sosnowiec. ul. Kołłątaja 1-b 11 p.

KROJU nowoczesnego, szycia i modelowania wyucza pod gwarancją na dogodnych warunkach J. Kasprowiczowa, Mysłowice Bytomska 13.

ZAWIADAMIA się. że zapisy na nowy kurs kroju. szycia i modelowania M. Nowakówny. Sosnowiec, Bracka 2 — będą odbywały się od dnia 1-go listopada w nowym lokalu, Sosnowiec, Małachowskiego 5-a, obok Banku Polskiego.

UDZIELAM angielskiego. Sosnowiec Jagiellońska 3 blok 2 m. 2 albo Dąbrowa Sobieskiego 4 m. 10.

Kursy kroju, szycia, modelowania Zaborowskiej
przyjmują zapisy. Sosnowiec. Piłsudskiego 18.

DŁUGOLETNIE koncesjonowane kursy kroju szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej. Sosnowiec, Piłsudskiego 36. Wyuczam najnowszym systemem wszelkich sukien. kompletów, kostiumów peleryn. bieliźniarstwa, piżam. szlafroków męskich. damskich i dziecięcych. — Absolwentki otrzymają świadectwa prawne, przyjezdnym zniżki kolejowe tramwajowe.

POSADY I PRACE

PANIENKA młoda, zdolna poszukuje pracy ekspedjentki. Wiadomość w „Expresie Zagłębia“ Sosnowiec.

POTRZEBNY czeladnik szewski na średniaki zaraz. Wiadomość: Milowice. Podjazdowa 8 Kaczmarek.

POTRZEBNA fryzjerka znająca dobrze swój zawód. Zgłoszenia Grodziec. Narutowicza Nr. 9.

POLITURNIK zdolny poszukuje pracy. Zgoszenia Expres Będzin pod „Politurnik“.

POTRZEBNY rutynowany czapnik (ka) chrześcijanin. Zgłoszenia filia Będzin pod „Samodzielny“.

PRACOWNIK BIUROWY rutynowany. tylko z bezrobotnych, potrzebny od zaraz do Zakładów Spółki Akcyjnej „Bracia Bauererz“ w Mijaczowie poczta Myszków. Piśmienne oferty z odpisami świadectw i podaniem referencji kierować jak wyżej. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

RUTYNOWANA buchalterka potrzebna na godziny. Wiadomość Expres Dąbrowa

SŁUŻĄCE. bufetowe. kelnerki. stale potrzebne. Różne wolne mieszkania do wynajęcia. Biuro Zleceń „ORZ“ Sosnowiec, 3 Maja 1.

SZPITAL św. Łazarza w Będzinie, Kościuszki 68 poszukuje pracowniсy ogrodniczej. Zgłaszać się do kancelarii szpitala od godz. 14—16-ej.

POTRZEBNY pomocnik do warsztatu ślusarsko - mechanicznego. Piłsudskiego nr. 36. Sobień.

RUTYNOWANY ekspedient z długoletnią praktyką handlową branży spożywczej przyjmie prace administratora domowego - woźnego. ze świadectwami i kaucją, miejscowość obojętna. Wiadomość w administracji pod „Zdolny 506“.

Chłopak
18 lat do pomocy w warsztacie potrzebny. Zgłoszenia „Stal“ Dziewicza 18.

Tokarz
młody, energiczny potrzebny. Zgoszenia „Stal“ Dziewicza 18.

POTRZEBNA zdolna fryzjerka. Oferty do administracji pod „Zdolna“ Sosnowiec

LOKALE

PIĘĆ pokoi z kuchnią z wygodami oraz lokal sklepowy do wynajęcia. Sosnowiec Piłsudskiego 8.

DWA pokoje z kuchnią, przedpokojem. łazienką do wynajęcia. Będzin, Pierackiego 7. obok dworca.

GARAŻ do wynajęcia od zaraz. Wiadomość „Expres Zagłębia“ Sosnowiec.

MIESZKANIE kilkupokojowe do wynajęcia. Sosnowiec, Reymonta 14.

LOKAL sklepowy z urządzeniem do wynajęcia. Sosnowiec ,ul. Mazowiecka 6-a.

DO wynajęcia pokój z kuchnią. Będzin Sielecka 75.

DO wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z wygodami w nowej willi. Sosnowiec. Konrada 4.

SKLEPY odpowiednie na drogerię. manufakturę. księgarnię zaraz wynajmę. — Piłsudskiego 56.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią. Zgłoszenia tel. 63-120 od 8 do 3-ej.

DO wynajęcia pokój umeblowany. łazienka, niekrępujące wejście. Towarowa 12 I piętro.

WYNAJMĘ pokój z kuchnią. Wiadomość: Sosnowiec, Floriańska 1. gospodarz

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia. Dąbrowa 1-go Maja 28-a I p.

PRZYJMĘ inteligentnych panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. — Sosnowiec. ul. Robotnicza 1 m. 12.

MIESZKANIE pięciopokojowe. pierwsze piętro przy ul. Małachowskiego 2 do wynajęcia. Cena przystępna. Wiadomość telefon 61,589

Niezałatwiona sprawa

Proces o cztery setne grosza

Wiele rzeczy dokonało się na świecie od 1917 roku. Rozpadły się trony, powstały nowe państwa, odmęty rewolucji pogrążyły w chaosie połowę Europy. Wiele zmieniło się także w dawnej Austrii, która z wielkiego mocarstwa skurczyła się do rozmiarów małej prowincji. Jedno tylko zachowało się w niezmiennych formach —

osławiony austriacki biurokratyzm, dający się we znaki zresztą nie tylko mieszkańcom tego kraju

W okresie wielkich burz, które szły nad światem leżał sobie pokryty pyłem niepamięci, niepozorny pozew sądowy wniesiony w 1917 roku przez wiedeńską krawcową Karolinę Varga przeciwko jej służącej o przywłaszczenie 4 koron. Sprawa nie doczekała się przewodu sądowego, gdyż w międzyczasie służąca wyprowadziła się i nie można było ustalić jej adresu. — Sprawa była by może poszła w zapomnienie, gdyby nie gorliwość jednego z sekretarzy sądowych, który, zauważywszy wśród starych akt „niezałatwioną" sprawę, przeraził się nie na żarty i

odesłał akta do urzędu policyjnego, celem odszukania adresu nieuczciwej służącej.

Ale policja w tych czasach powszechnego przewrotu miała co innego do roboty. Akt wprawdzie drogą urzędową szedł od jednej komendy policji do drugiej, wreszcie utkwił w szufladzie komendanta policji w Moedling, który akurat wówczas, a było to przed trzema laty, miał pełne ręce roboty przy tłumieniu rozruchów lutowych. I znów byłaby sprawa utonęła w fałach niepamięci, gdyby nie gorliwość zastępcy komendanta, który, zauważywszy na dnie szafy „niezałatwioną" sprawę... Reszta wiadomo. Akt powędrował do naczelnej komendy policji, która,

zobaczywszy wystosowany przed 20 laty kategoryczny rozkaz ustalenia miejsca zamieszkania obwinionej,

zwróciły się do wydziału ewidencji ludności, gdzie stwierdzono, że służąca Hermina Tomaszko od 20 lat zamieszkuje w jednym i tym samym mieszkaniu przy ulicy Margareten w Wiedniu, spełniając dotychczas obowiązki pomocnicy domowej ku zadowoleniu swej chlebodawczyni. I mimo zapewnień służącej, że nigdy nikomu nie zabierała żadnych 4 koron, sprawa ujrzała w tym roku światło sali sądowej. W międzyczasie wątpliwe 4 korony, rzekomo przywłaszczone przez służącą zdewaluowały się do niewyobrażalnej sumy czterech setnych grosza. Jednak sprawie nadano bieg, odsyłając ją od miejsca zamieszkania powódki, do jednej z miejscowości na prowincji.

Tam stwierdzono, że powódka w międzyczasie zdążyła się wyprowadzić. Sprawa wędruje dalej.

Kilku biegłych obliczyło, że tym trybem idąc, cztery setne grosza urosną kiedyś do sumy wypłacalnej 1 grosza. Stanie się to jednak w czasach których nie tylko Hermina Tomaszko ani powódka Karolina Varga, ale ich wnuki i prawnuki prawdopodobnie nie doczekają.

Rycerze św. Floriana

30 lat walki z żywiołem ognia

ochotniczej straży ogniowej w Czeladzi

Rok 1906. W którąś noc Czeladź już zasnęła... Ciszę nocną rozdarł przeraźliwy krzyk:

— Gore, gore! Ratunku ludzie, ratunku! Okrzyk ten, jak grom spadł na czeladzian. Kto żyw z trwogą wybiegał na ulicę, na ratunek.

Ulica Będzińska stała w płomieniach.

Szalejący żywioł, podsycany wiatrem przenosił się z budynku na budynek. Akcja ratunkowa była niezmiernie utrudniona ze względu na brak organizacji strażackiej, wody i sprzętu przeciwpożarowego. Z płonących domów wynoszono dobytek i mienie. Po zabudowaniach pozostały tylko zgliszcza i rozpacz pogorzelców.

Takie pożary często nawiedzały Czeladź.

Aby przeciwdziałać niszczącym żywiołom zrodziła się myśl stworzenia akcji obronnej przez zorganizowanie ochotniczej straży ogniowej. W ówczesnych warunkach, nie było to jednak łatwe do zrealizowania pod zaborem rosyjskim.

Inicjatywa stworzenia straży napotkała dlatego na poważne trudności

Mimo przeszkód zdołano osiągnąć cel.

Na pierwsze zebranie gromadzkie, na 134 uprawnionych do głosowania, przybyło 92 obywateli.

Obradom przewodniczył ówczesny sołtys śp. Wiktor Wajgiel. Na zgromadzeniu postanowiono wszcząć akcję werbunkową członków oraz przeznaczyć t. zw. „korcowe" z kop. Czeladź i tow. Saturn na zakup sprzętu strażackiego i inne wydatki, związane z utrzymaniem nowopowstałej placówki. Uchwałę powyższą podpisali następujący założyciele pp:

ks. B. Pieńkowski, G. Sadowski G. Solarz, W. Niepicklo, J. Konieczny, W. Wajgiel, St. Kozłowski N. Madla, R. Sztuka i Sz. Bacia.

Okres przygotowawczy prac trwał do 1907 roku. W tym roku wybrano zarząd na czele którego stanął ks. B. Pieńkowski, po czym zakupiono sprzęt (beczkowóz, drabiny) oraz uzbrojenie i umundurowanie dla 120 członków.— Niebawem zakrzątnięto się około budowy własnej strażnicy, bez której rozwój straży był nie do pomyślenia. Posypały się ofiary, członkowie zaofiarowali pracę i w stosunkowo krótkim czasie

bajora i trzęsawiska nad Brynicą zamieniały się na piękny plac.

Na placu tym stanął park i remiza. Dnia 7 września 1908 r., jako w pierwszą rocznicę istnienia straży odbyło się poświęcenie remizy i urządzeń strażackich. Drugim etapem prac było należyte wyszkolenie czynnych członków. Na kurs wyszkoleniowy do Krakowa delegowano Z. Brzezińskiego i Antoniego Żyłkę, którzy później odpowiednio przeszkolili swych kolegów. Już w pierwszych latach istnienia straż czeladzka wykazała dużą prężystość organizacyjną, dzięki czemu

odniosła dwa wspaniałe zwycięstwa na zawodach strażackich podczas wystawy rolniczo - przemysłowej w Częstochowie w 1909 r.

Do pięknych sukcesów należy zaliczyć również zwycięstwo na trzecich ogólnopaństwowych zawodach w 1927 roku w Poznaniu. Straż czeladzka otrzymała jako pierwszą nagrodę — proporczyk.

Ale straż nietylko gasiła pożary. Pod osłoną niewinnych ćwiczeń strażackich wrzała praca nad budzeniem polskości. Straż stała się organizacją żywą i ruchliwą na polu kulturalno - oświatowym. Przez organizowanie koncertów i wystawianie polskich sztuk scenicznych krzewiła kulturę polską.

Pięknie się w historii Czeladzi zapisała straż podczas rozbrajania Niemców w 1918 roku. Pierwsza bowiem przystąpiła do akcji rozbrojeniowej.

Dowodzona przez obecnego premiera gen. Sławoj - Składkowskiego przyczyniła się do zaprowadzenia ładu i porządku w mieście.

W dwa lata później, w czasie inwazji bolszewickiej na zew Związku Floriańskiego dała armii kilkudziesięciu najlepszych swych synów.

Po wojnie polsko - bolszewickiej praca straży wstępuje na właściwe tory. Cementuje się z powrotem życie organizacyjne. Następuje rekrutacja nowych członków, przy czym nie omieszkano założyć własnej orkiestry pod kier. p. Hanaka i wybudować nowego dużego gmachu strażackiego, w którym mieści się obecnie remiza i sala kino - teatru „Czary".

Dużą pomoc przy budowie tego gmachu okazał ówczesny burmistrz Czeladzi p. A. Rączaszek i prezes straży dyr. Raźniewski.

Bardzo ważnym momentem w rozwoju straży jest zmotoryzowanie jej taboru, bowiem od rodzaju i wartości sprzętu zależy skuteczność akcji przeciwpożarowej.

Dziś straż czeladzka jest najpoważniejszą organizacją społeczną w mieście. Znajduje gorące poparcie i cieszy się ogólnym szacunkiem wśród miejscowego społeczeństwa.

Z okazji 30-letniego jubileuszu, jaki święcić będzie straż czeladzka za tydzień, życzymy jej dalszego pomyślnego rozwoju.

Humor makabryczny

W seperatce szpitalnej leżą trzej chorzy, z których każdy ma za sobą niedawno odbytą operację.

— Nasz chirurg jest świetnym operatorem — mówi chory, który przebywa w szpitalu najdłużej — niestety jednak, odznacza się fatalnym roztargnieniem. Proszę sobie wyobrazić, że zostawił mi w brzuchu naparstek.

— To nic, odzywa się drugi chory — U mnie zostawił nożyczki!

W tej chwili otwierają się drzwi i ukazuje się w nich głowa chirurga.

— Bardzo przepraszam, czy nikt z panów nie widział mojego kapelusza?

Słysząc to trzeci chory, który był dopiero co operowany, zemdlał ze strachu

Zapomniana miłość

Osatnio zakończył się w Wiedniu proces, który wytoczyła rodzinie Habsburgów wdowa po jednym z arcyksiążąt. Domagała się ona renty 125 tys. złotych rocznie, zawiodła się jednak gorzko, bo sąd odrzucił jej pretensje i pozostawił ją nadal na pastwę nędzy

Dzieje tej kuzynki Franciszka Józefa żyjącej obecnie w nędznej izdebce za 10 zł. tygodniowo są niezwykłe

Była córką czeskiego listonosza. Nazywała się Wilhelmina Adamowicz. Była tak piękna, że arcyksiążę Leopold Ferdynand Habsburg, który zjechał do czeskiego miasteczka na manewry, zdecydował się na poślubienie jej Ślub odbył się w roku 1903. Rodzina Habsburgów była oburzona tak dalece tym mezaliansem, że arcyksiążę pod ich presją wyjechał ze swą żoną zagranicę, gdzie mieszkali jako państwo Woelfling. Cztery lata trwało szczęście kuzynki monarchów. Jeździła z mężem po świecie obsypywana bogactwami. Ale wreszcie arcyksiążę pod naciskiem rodziny rozwiódł się z Wilhelminą. Zapewnił jej jednak specjalnym aktem, iż na wypadek, gdyby umarł, będzie otrzymywała rentę w wysokości 20 tysięcy koron rocznie. Na zasadzie owej pisemnej obietnicy z przed lat, stara i uboga obecnie Wilhelmina, wytoczyła proces, który ostatecznie prze-

Herbata — napój prastary

Kilka ciekawych danych historycznych

Kawa i herbata — te dwa cudzoziemskie trunki, rozpowszechniły się w Europie do tego stopnia, że dzisiaj trudno sobie wyobrazić życie bez nich. Poniżej podajemy kilka szczegółów, dotyczących herbaty — „złotego napoju" Wschodu, który wprowadzony został w Europie w XVI wieku.

Właściwe pochodzenie rośliny herbacianej jest dość wątpliwe.

Dotychczas nie udało się odnaleźć w Chinach żadnej dzikiej rośliny herbaty. W Indiach natomiast rośnie drzewo herbaciane, które wielu botaników uważa za pradziada dzisiejszej kultywowanej rośliny herbacianej. Herbata jest więc tak stara, że pochodzenie jej pierwotnych dzikich przodków roślinnych jest nieznane. Chińczycy twierdzą, że

kultywowali roślinę herbaty i pili herbatę za czasów, gdy... Noe opuścił swą arkę i założył pierwszą winnicę.

Zadziwiające jest, że Chińczykom udało się tak długo utrzymać herbatę dla siebie. Cenili ją tak bardzo, że uważaliby za wielki grzech oddanie jej narodom „barbarzyńskim". Poza tym o pochodzeniu herbaty mówi następująca legenda:

Pewien słynny uczony chiński, który równocześnie uważany był za świętego, poświęcał całe swe dnie i noce pracy. Niekiedy jednak nachodziła go senność, przeciwko której trudno jest walczyć. Uczony cierpiał bardzo z powodu tej słabości, gdyż uważał, że sen jest jedyną przeszkodą w jego pracy.

Za karę postanowił ściąć sobie powieki.

Operacje przeprowadzono w ogrodzie uczonego, odcięte powieki zaś odrzucono niedbale na bok. Gdy święty uczony ...następnego dnia (sic!) przechodził przez ogród, zauważył, że w miejscu, w którym leżały jego powieki, wyrosła z ziemi krzewista roślina, której liście miały kształt powiek ludzkich i, jak one, zakończone były rzęsami.

Mądry Chińczyk nalał wrzącej wody na liście nowej rośliny i o dziwo! — okazało się, że napój ten pokonywa senność!

Odkryciem tym uczony i święty podzielił się ze swymi rodakami.

Dopiero w drugiej połowie XVI wieku holenderscy kupcy sprowadzili herbatę do Europy. Tak samo jednak jak z kartoflami, nie wiedziano jak się obchodzić z liśćmi tej rośliny. Przypuszczano, że gotowane liście herbaty służą do jedzenia i nakładano je z masłem i solą na chleb,

złotobrązowy ukrop zaś wylewano do rynsztoków.

Nic dziwnego zatym, że nowe ziele nie rozpowszechniło się. Z czasem jednak nauczono się od Holendrów przyrządzania napoju z liści herbacianych i wtedy zaczęły powstawać w Europie pierwsze herbaciarnie. Gospodynie domów przechowywały herbatę w ładnych szkatułkach i puszkach chińskich i przyrządzały ją przy stole. Używano też herbaty, jako lekarstwa na różne choroby.

O rosyjskich żołnierzach opowiadało się, że

za dawnych czasów żyli oni i umierali z herbatą.

Kozacy zawsze nosili przy sobie suszoną i stłoczoną w czworokątne bloki herbatę. Czy istotnie (tak mówią) kładli oni przed naparzaniem herbatę do krwi owiec i gotowanego mleka, dodając do tego mąkę, masło i sól, tak, że przy parzeniu powstawała pewnego rodzaju zupa — nie jest dowiedzione. — Pewne jest natomiast, iż zwyczaj ten panuje u Kirgizów.

Kto zna Rosję, temu wiadome jest że nietylko żołnierze, lecz cała ludność pije herbatę w ogromnych ilościach. Zimą, podczas wielkch mrozów

Rosjanie potrafią wypić 20 i więcej szklanek herbaty po kolei, póki pot nie występuje ze wszystkich por ciała.

Czystej herbaty chińskiej nie należy dotykać. Najdroższe gatunki sporządzone zostają z najmłodszych liści krzewu. Napój ten pije się tylko na weselach chińskich. Listki związuje się srebrnym drutem i małe pęczki przechowuje się w kryształowych słoiczkach. Obcęgi i łyżeczki używane do tej herbaty muszą być ze srebra lub kości słoniowej.

Herbatę należy pić natychmast po naparzeniu, ażeby nie traciła aromatu.

Do Europy sprowadza się herbatę po większej części z Indyj, gdzie zaczęto ją kultywować dopiero w roku 1833. Herbatę z Ceylonu zawdzięczamy zarazie, która zniszczyła tam w roku 1860 wszystkie plantacje bawełny. Dzięki ciepłemu i wilgotnemu klimatowi wyspy herbata udawała się tam lepiej, aniżeli przypuszczano.

Herbata indyjska jest mocna, cejlońska odznacza się wspaniałym aromatem. Najdelikatniejsza jednak jest herbata chińska.

R. B.

Węże i gramofon

Jak wiemy z mitologii, Orfeusz potafił śpiewem swym wzruszyć nawet gady. Że muzyka jeszcze dziś potrafi działać cuda, dowodzi wypadek, jaki miał niedawno miejsce w Bombaju.

Do jednego ze sklepów dostały się trzy jadowite węże, które zagnieździły się najspokojniej w oknie wystawowym. Widok płazów wygrzewających się na słońcu działał odstręczająco na kupujących. Właściciel sklepu postanowił wypłoszyć gady. Wszystkie jednak sposoby okazały się daremne. Wówczas kupiec wpadł na „orfeuszowy" pomysł i ustawił przed oknem wystawowym na ulicy gramofon z melodyjnym tangiem, podkreślonym jeszcze łagodnym dźwiękiem dzwonów towarzyszących muzyce. Płazy istotnie wypełzły ze swego ukrycia i pozwoliły się z łatwością ująć.

Panna „Nikt"

Wychowanka 60 matek

Blisko 20 lat upływa od chwili zakończenia wojny światowej, a wciąż jeszcze odzywają się jej echa. Żyją ludzie nie opuszczający łóżka szpitalnego z powodu ran, są inni powracający dopiero teraz po długiej tułaczce do domu rodzinnego.

W małej wiosce rybackiej na jednej z wysp szkockich, odezwało się wspomnienie wojny światowej we wzruszającej historii pewnego dziecka.

Przed 21 laty żołnierz angielski nazwiskiem Kenneth, będąc na froncie belgijskim, znalazł w zburzonym przez granaty domku, kilkutygodniową dziewczynkę, zapomnianą przez uciekających w popłochu rodziców. — Współczujący żołnierz zabrał maleństwo do okopów i troskliwie się nim zaopiekował. Gdy po uciążliwych walkach oddział został wysłany na odpoczynek, Kenneth wziął urlop i wraz z dziewczynką przyjechał do rodzinnej wioski.

Wszyscy mieszkańcy przyjęli cudem uratowaną Jeanettę serdecznie, nadając jej przybrane nazwisko „Nikt".

Wybawiciel Jeanetty musiał powrócić do okopów. Niemowlęciem zaopiekowali się jego rodzice. Los, niestety, nie pozwolił mu przeżyć wojny. Natomiast Jeaneta pod czułą opieką 60 przybranych matek, tyle bowiem mieszkanek liczyła wioska,

wyrosła na urodziwą pannę, o którą starał się już niejeden młodzieniec.

Po wojnie próbowano za pośrednictwem Czerwonego Krzyża i rządu belgijskiego odszukać rzeczywistych rodziców dziecka, lecz bezskutecznie. Janetta pozostała przy swych opiekunach, okazując im wiele przywiązania miłości i ofiarności za troskliwe wychowanie.

EDMUND OSMAŃSKI.

MIŁOWANIE

W Opolu ukazał się zbiorek młodego poety, akademika polskiego w Niemczech, Edmunda Osmańczyka. Poniżej podajemy jeden z jego wierszy, odznaczających się nie tylko piękną formą, ale i mocną treścią ideową.

Uparta jesteś Basiu,
jak rozpieszczone dziecko,
wołając wciąż: — Jasiu,
mów ze mną po niemiecku!
A ja właśnie z Tobą po polsku tylko umiem.
Inaczej nie potrafię. Serce nie zrozumie.

W maju wiosną bez kwitnie
wiosennie i miłośnie.
Bez — słowo nieuchwytne —
rozkochało nas w wiośnie.
I jakże bym — Basiu — powiedzieć Ci miał
zamiast „wiosna" — „Frühling", miast „bez" — „Fliederbaum".

W wiośnie nas rozkochało
po prostu miłowanie.
kochaj mnie, kochanie!
Mówisz: — Lubieć to mało
A ja nie tylko-ć lubię i ku Tobie się mam,
Lecz Cię z serca i kocham i miłuję i przam.

Jakżebym Ci to me dziecko,
bez tego, że nie chybię,
miał biednie po niemiecku,
rzec jednym słowem „Liebe"?
Szkoda by Ci było i lubienia i przania
i smutno bez kochania i bez miłowania

W maju wiosna bez kwitnie,
Wiosennie i miłośnie.
Bez — słowo nieuchwytne —
Rozkochało nas w wiośnie.
Biedni są ludzie niemi, biedne cudzoziemce,
co słów wiosny nie mają dla piersi dziewczęcej.

Blücher nie jest Blücherem

Rewolucja bolszewicka, jak wszystkie dotychczasowe przewroty społeczne na świecie, odbyła się kosztem starej arystokracji i stworzyła nową.

Wychodzące w Chabarowsku pismo „Gwiazda Oceanu Spokojnego" zajmuje się ostatnio szczegółowo osobą marszałka sowieckiego Blüchera, głównego dowódcy wojsk czerwonych na Dalekim Wschodzie. Z opublikowanej biografii dygnitarza wynika, że nie jest on, jak sądzono, ani krewnym, ani potomkiem pruskiego marszałka o tym samym nazwisku. Pochodzi ze wsi Barczynko koło Jarosławia z biednej chłopskiej rodziny.

Bardzo starzy gospodarze dobrze pamiętają czas, kiedy pewien obszarnik przezwał pradziadka marszałka Blücherem. To przezwisko zatrzymali późniejsi potomkowie jako nazwisko rodowe.

DROBNE OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Tapczany

otomany, materace, kozetki, fotele, stoły krzesła, siatki do łóżek, przeróbki, ceny niskie, warunki dogodne — poleca Zakład tapicerski Tomczyk, Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Telefon 63-165.

WYBIELA, usuwa piegi, udelikatnia cerę Krem „ORLANDO".

ODCISKI i zgrubienia skóry radykalnie usuwa płyn **RADIOL**.

KARALUCHY i wszelkie inne robactwo tępi radykalnie proszek **„MORANT"**.

SZYNY budowlane, używane belki, drut kolczasty oraz żelazo użytkowe do wyrobu, poleca Składnica i Sortownia **H. Pfeffer, Będzin, Kościuszki 36.** Kupuję złom żelazny wszelkiego rodzaju i płacę najwyższe ceny.

ROZJAŚNIA i przepiękny blond kolor włosom nadaje Essencja rumiankowa **„ORION"**.

WYTWÓRNIA ziół leczniczych Ks. Ruszno w Dąbrowie Górn., ul. Narodowa 13, wysyła zioła stosowne po nadesłaniu pocztą opisu choroby. Na odpowiedź załączyć znaczek. Uwaga! Zwracamy uwagę na nasz adres, ponieważ agenci innych firm nie mających nic wspólnego z nami podszywają się pod naszą firmę wprowadzając ludzi w błąd.

Lektury

gimnazjalne i książki dziecięce wypożycza Książnica Młodych, Sosnowiec Krzywa 1.

HARMONIE firmy „Kupis" wykonywam najnowszym systemem Akordiony chromatyczne i stolikowe białe. Warszawa, Bednarska Nr. 21.

HURTOWA I DETALICZNA sprzedaż

Świec na groby

w Składzie Materiałów Aptecznych i Farb M. Jagiełłowicz i S-ka 3-go Maja 7

MASZYNY do pisania nowe, używane gwarantowane - okazyjnie sprzedaje „Remont". Katowice, Dworcowa 18

SPRZEDAM dom mieszkalny. Wiadomość ul. Rzeczna 2.

SPRZEDAM rower w dobrym stanie Sosnowiec, Legionów 27 Nowak.

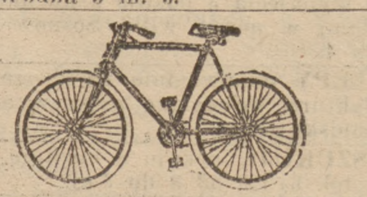
SPRZEDAM cukiernię z wyszynkiem piwa w dobrym punkcie z powodu wyjazdu Strzemieszyce Piłsudskiego 46. Zygmunt.

Okazyjnie

tanio, tapczany, kozetki, materace, wykonuje fotele kanadyjskie. Można nabyć w zakładzie tapicerskim Malinowskiego Sosnowiec Marjacka 7.

SPRZEDAM sklep z powodu wyjazdu. Wiadomość w administracji.

DO sprzedania motocykl 350 cm. w dobrym stanie lub zamienię na rower - motor. Wodna 3 m. 3.



ZA POŻYCZKI PAŃSTWOWE
Zegarki, platery, rowery, radioaparaty, najkorzystniejsze warunki. Tylko firma Milechman, Dąbrowa, Sobieskiego 11. —

TROCINY i drzewo opałowe poleca Tartak w Sosnowcu, Dziewicza 18. telefon 626-15.

RESTAURACJA - Hotel „Bristol" w Zawierciu jest najwykwintniejszym i najtańszym lokalem.

MAGIEL nowa do sprzedania. Sosnowiec Piłsudskiego 25, mieszkania Nr. 6.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera dobrze szyjącą 40 zł. Jęzor. Cebrat.

PRZYJMUJE się kurtki skórzane do odnowienia. Sosnowiec, ul. Piłsudskiego Nr. 110 m. 9. „Składnica Harcerska" ul. Warszawska Nr. 1, „Olimpiada" ul. Piłsudskiego Nr. 28.

OKAZYJNIE sprzedam nowy dom przy kopalni Piaski, 9 ubikacji 8.500. Budka murowana na własność 500. Wiadomość Sosnowiec, Będzińska 44, piwiarnia.

SPRZEDAM powóz w dobrym stanie. — Cena przystępna. Będzin, Polna 18.

SPRZEDAM tanio urządzenie warsztatu szewckiego z maszyną. Sosnowiec, Narutowicza 20. Miśkiewcz.

DOM 24 ubikacje i plac 58 prętów sprzedam, mieszkanie 5-pokojowe zaraz do objęcia. Wiadomość Sosnowiec, Mała 7 obok Rybnej.

URZĄDZENIE sklepowe oraz furgon piekarski do sprzedania. Gołonóg, piekarnia ul. Piaski.

LAMPKI celofanowe i szklane palniki najkorzystniej: „ADA" Modrzejowska 30.

FOLWARK 70 mórg, zabudowania nowe masywne, pełne inwentarze, 2 klm. od stacji i miasta sprzedam lub zamienię na dom dochodowy z powodu choroby. Wiadomość w administracji „Expresu" pod „Folwark".

PIANINO koncertowe tanio sprzedam. Sosnowiec, 1-go Maja 21 (portiernia) godzina 10—12.

PLAC w dobrym punkcie do sprzedania przy ulicy Batorego 20-a w Sosnowcu.

FIAT 509 kryty osobowy sprzedam. Sosnowiec, Piłsudskiego 16.

SPRZEDAM nowy murowany domek z ogrodem. Ul. Naftowa nr. 8.

SZAFY sklepowe, kontuary sprzedam zaraz tanio. Sosnowiec, Pawia 3, Sołtysik.

WÓZ do sprzedania ciężarowy mały używany. — Wiadomość Zagórze, Józefów, Główna 59.

SPRZEDAM rasowe króliki odznaczone przez Stowarzyszenie Śląskich Hodowców drobiu rasy: Angora, szynszyle, hawanna i czarne podpalane. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM 16 mórg ziemi, dom i stodoła murowane za zł. 6.000. Wiadomość w administracji.

POWIĘKSZENIA surowe 30×40 hurt cena 89 gr. Sosnowiec, Piłsudskiego 14-a m. 4 parter.

MASZYNĘ SZEWSKĄ w dobrym stanie sprzedam. Będzin - Ksawera, ul. Sztolna 7. Mierzwa.

SPRZEDAM 7 mórg ziemi pszenno - żytniej z budynkami w powiecie Jędrzejowskim lub zamienię na dom mieszkalny w Zagłębiu w cenie 8 tysięcy. Sosnowiec Rzeczna 3 m. 17. Dzwonnik.

SPRZEDAM sklep spożywczy z urządzeniem i towarem. Wiadomość „Bratniak" Dąbrowa, Narutowicza 30.

FABRYKA mydła z wyrobioną marką do sprzedania. Sosnowiec, Kuźnica 9. — Wiadomość u gospodarza.

SPRZEDAM nowy dom nowoczesnego stylu. Pogoń, Rzeczna 10, gospodarz wskaże.

SPRZEDAM 50 prętów placu. Wiadomość w administracji pisma.

WÓZEK dziecinny duży do sprzedania Ul. Piłsudskiego nr. 54 I p. m. 7

DOM do sprzedania nowy 5 ubikacji. Józefowicz gm. Zagórze, ul. Zielona 30.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO w Czeladzi blok rachunkowy firmy Salski, Będzin. Zwrócić za nagrodą: Będzin, 3-go Maja 2.

LAZAR WŁADYSŁAW zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Będzin i kartę mob.

SOŁEK CZESŁAW zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec.

NOWAKOWSKI ANTONI zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Pińczów. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem Sosnowiec, ul. Piotrkowska 7.

ZIĘTEK WŁADYSŁAW zgubił książkę wojskowa wydaną przez PKU. Będzin.

HATLAPA LUDWIK zgubił książeczkę wojskową i legitymację bezrobocia.

RÓŻNE

Mierniczy potrzebny

obznajmiony z pomiarami miejskimi na wyjazd. Oferty z podaniem warunków pod „Zaraz" do administracji „Expresu Zagłębia".

Zakład pieczątkarstki
Lucjan Stybliński

Sosnowiec, 1 Maja 26 i Małachowskiego 9, telef. 61882, wykonuje pieczątki, szyldy emaliowane i t. p.

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY Franieszek Szorsz. Dąbrowa 3 Maja 15, wykonuje pomiary gruntów, plany.

PRZYBŁĄKAŁ się pies wyżeł do odebrania za zwrotem kosztów. Łosień. Świtala

WSPÓLNIK fachowiec poszukiwany do założenia hurtowni kolonialnej w Sosnowcu. Got. 10.000. Oferty pod „Rentowny".

Uwaga P. T. Kupcy!

W czasie od 20 do 27.10.1937 r. organizujemy dla sklepów w Sosnowcu i Dąbrowie

KONKURS
racjonalnego oświetlenia wystaw sklepowych

Szereg nagród.
Zgłoszenia są przyjmowane do dnia 20.10.1937 r.
Bliższe szczegóły i informacje w sklepie Elektrowni (tel. 6.18.54) i na posterunku monterskim w Dąbrowie (tel. 680.21) i w Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Sosnowcu, Małachowskiego

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

Obuwie narciarskie

gwarantowane posiadam i inne. Przyjmuje śniegowce do reperacji. Sosnowiec Krzywa, Kowalski.

Z POWODU wyjazdu do sprzedania nowy dom bardzo tanio. Dochodu 300 zł. miesięcznie. Dańdówka, 11-go Listopada 30.

KAFLE białe, kolorowe cegła szamotowa, płyty piekarskie oraz wszelkie przybory do pieców można kupić najtaniej w Sosnowcu Prez. Mościckiego 23 w podwórzu.

WYDAM składową robotę szewską damską szewcowi. Zgłaszać się Sosnowiec, 1-go Maja 12-a 4 piętro. Pański.

ZA ubliżenie Technikowi p. B. Wygłędaczowi bardzo Go przepraszam. A. Watoła

Akuszerka

Michalina Będkowska zamieszkuje przy ul. Żeromskiego 5.

WEZWANIE. Wzywam pana **GAWLIKA** mierniczego, zamieszkałego na Pogoni, aby w przeciągu **14 DNI** uregulował rachunek na **ZŁ. 120.** Właściciel hotelu „Bristol" w Będzinie Borzykowski.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.